Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! Wydanie: A

# Słowo Ludu

Nakład: 157.507

Cena 50 gr

ROK XXI nr 82 (7046)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 23 MARCA, 1970 R.

Dyskusja nad zmianami bodźców ekonomicznych w „Chemarze"

## W konfrontacji z dotychczasową praktyką

Cała załoga „Chemaru" w ciągu trzech dni, podczas otwartych zebrań partyjnych w poszczególnych wydziałach zakładu dyskutowała na temat nowych bodźców materialnego zainteresowania. Podkreślić należy rzetelne przygotowanie informacji przez referujących te zagadnienia kierowników wydziałów, którzy odpowiadali na pytania i wyjaśniali te wątpliwości, na które można dziś odpowiedzieć w ramach posiadanych materiałów.

Dyskusja w większości dotyczyła zagadnień praktycznych związanych z dotychczasowymi normami premiowania i rozpiętości proponowanych reform.

M. in. na zebraniach OOP Ekonomiczna (podobnie jak na innych, np. Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego) zastanawiano się nad sprecyzowaniem najwłaściwszego wskaźnika syntetycznego i zadań odcinkowych w konfrontacji z ubiegłorocznymi wynikami ekonomicznymi zakładu. Wskazywano, iż w zakładach o tak zróżnicowanej produkcji jak „Chemar" winno być zróżnicowanie bazy wyjściowej dla poszczególnych branż; Liczne pytania dotyczyły zróżnicowań w wysokości premiowania poszczególnych grup za

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

### Wartość obrotów — ponad 22 mld. złotych

## „Wiosna 70" zakończona

Do chwili zamknięcia Targów „Wiosna—70" w Poznaniu podpisywano jeszcze transakcje, które przyczynią się do uatrakcyjnienia sprzedaży detalicznej w 2 półroczu br. Generalnie biorąc notuje się na „Wiośnie—70" więcej zawartych umów, niż na jakichkolwiek poprzednich targach krajowych. Przeciętna wartość umowy jest średnio o 11 proc. mniejsza, niż to bywało dotychczas. Fakt ten świadczy m. in. o zwiększonym udziale detalistów w tych targach. W związku z brakami asortymentowymi w odzieży, dziewiarstwie i obuwiu, handel skoncentrował uwagę na skorygowaniu ofert na rzecz artykułów najbardziej na rynku potrzebnych.

Szacuje się, że w ciągu 7 dni trwania poznańskiej imprezy, obroty osiągnęły ponad 22 mld zł, z czego na dostawy towarów przemysłowych w drugim półroczu br. przypada 72 proc.

Targi „Wiosna—70" zwiedziło dotychczas ok. 105 tys. osób z całej Polski. Wczoraj XXV Krajowe Targi Wiosenne zostały zamknięte.

## Ze świata

### 25 rocznica utworzenia Ligi Arabskiej

KAIR PAP. Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Chalek Hasuna wygłosił orędzie do narodów arabskich z okazji 25 rocznicy utworzenia Ligi Arabskiej. Wezwał on wszystkie kraje arabskie aby zmobilizowały swoje potencjały, gdyż jest to jedyny sposób stawienia czoła syjonistycznemu wyzwaniu i obrony jedności arabskiej. Oświadczył, on że świat arabski jest bogaty w zasoby materialne i ludzkie i może stawić czoła wyzwaniu.

### Konferencja krajów niezaangażowanych

DELHI PAP. W stolicy Cejlonu Colombo rozpoczyna się w poniedziałek dwudniowa konferencja ośmiu krajów niezaangażowanych poświęcona omówieniu problemów bezpieczeństwa i współpracy gospodarczej. W konferencji wezmą udział wyżsi urzędnicy ministerstw spraw zagranicznych Cejlonu, Indii, Indonezji, Kambodży, Laosu, Malajzji, Nepalu oraz Singapuru.

### Delegacja TRR Republiki Wietnamu opuściła Algierię

ALGIER PAP. W sobotę po zakończeniu 5-dniowej wizyty w Algierii kraj ten opuściła delegacja południowowietnamska, której przewodniczyła minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego, P. Nguyen Thi Binh. Delegację żegnał minister spraw zagranicznych Algierii Aziz Buteflika.

### Strajk górników w Lotaryngii

PARYŻ PAP. Górnicy lotaryńskiego zagłębia węglowego zorganizowali w sobotę 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko zamierzeniom dyrekcji zamknięcia kopalni w Saint Fontaine, w której pracuje ponad 1600 pracowników. W sobotę strajkowali również pracownicy bankowi w Marsylii. Swój 24-godzinny strajk proklamowali oni dla poparcia żądań skrócenia tygodniowego czasu pracy i reformy systemu urlopowego.

### Incydent na granicy turecko-syryjskiej

KAIR PAP. W miejscowości El-Kameszli, na pograniczu syryjsko-tureckim doszło do wspólnego spotkania syryjsko-tureckiego w związku z incydentem, który zdarzył się w piątek na granicy syryjsko-tureckiej. Syryjski patrol ostrzelał grupę obywateli tureckich, którzy przeniknęli na terytorium Syrii. Dwie osoby zostały zabite. Strona syryjska na spotkaniu wyraziła ubolewanie z powodu incydentu. Obie strony doszły do porozumienia w sprawie rozszerzenia współpracy w zakresie zapobiegania przemytowi i nielegalnemu przedostawaniu się obywateli obu krajów przez granicę.

### ZRA uzyskała pożyczkę w Międzynarodowym Banku Odbudowy

KAIR PAP. Przedstawiciele rządu ZRA i Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju podpisali wykonawcze porozumienie w sprawie pożyczki w wysokości 26 milionów dolarów którą bank udzielił ZRA na inwestycje wodne (irygacja). Porozumienie podpisali: minister irygacji ZRA Ibrahim Zaki Kennawi oraz techniczny przedstawiciel banku, Osman Ali.

(opr)

USA chcą rozszerzyć agresję na cały Półwysep Indochiński

## Oświadczenie TASS w sprawie sytuacji w Laosie

MOSKWA PAP. — Przemawiając na konferencji prasowej w Waszyngtonie minister obrony USA M. Laird oświadczył, że Stany Zjednoczone zamierzają nadal bombardować terytorium Laosu.

Komentator TASS O. Wiedernikow pisze w związku z tym: „Tajna wojna" USA w Laosie, którą Pentagon i rządzące koła USA usiłowały przemilczeć do ostatnich czasów, została obecnie ujawniona. Setki starytch z powierzchni ziemi wiosek, śmierć nie niewinnych spokojnych obywateli — oto rezultat zbrodniczych poczynań dokonywanych na laotańskiej ziemi przez amerykańskich zaborców. Powstaje wrażenie — zaznacza dziennik „New York

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Jutro plenarna sesja WK FJN

W dniu 24.III.1970 r. (wtorek) o godz. 10 w sali obrad Prez. MRN odbędzie się plenarna sesja WK FJN.

Na sesji omówione zostaną główne kierunki działania FJN w roku 1970.

W obradach udział wezmą posłowie na Sejm PRL członkowie WK FJN, przewodniczący i sekretarze P/MK FJN.

Przeciw segregacji rasowej

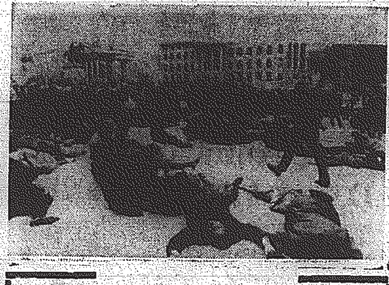

W związku z przypadającym 21 bm. „Dniem walki z dyskryminacją rasową", na całym świecie odbyły się liczne demonstracje przeciwko polityce apartheidu, prowadzonej przez rząd RPA. Demonstracje te miały miejsce w dziesiątą rocznicę masakry w południowoafrykańskim mieście Sharpeville, gdzie policja zabiła 69, a raniła 200 protestujących Murzynów. Na zdjęciu: demonstracja, która odbyła się 21 bm. w Londynie.

■Najgorzej w powiecie kieleckim ■więcej szkół specjalnych ■rola nauczycieli i wychowawców

## Ponad 50 tys. dzieci nie kończy szkoły podstawowej

Ponad 50 tys. młodzieży co roku nie kończy szkoły podstawowej. Jest to bardzo dużo, zważywszy że istnieje u nas powszechność nauczania i obowiązek ukończenia szkoły podstawowej. Przy obecnym poziomie techniki i rozwoju ogólnego naszego kraju wykształcenie podstawowe jest niezbędnym minimum, jakie powinien osiągnąć każdy członek społeczeństwa.

Nie możemy się zgodzić z tak dużą liczbą młodzieży nie kończącej szkoły podstawowej — stwierdził na ostatniej krajowej konferencji kuratorów minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryk Jabłoński. Przyczyny tego zjawiska są liczne i różnorodne, począwszy od stanu zdrowotnego dziecka poprzez warunki domowe i społeczne ucznia. Niewątpliwie jednak decydującą rolę spełnia szkoła, nauczyciel i cały system oddziaływania pedagogiczno-wychowawczego.

Wskazują na to wymownie fakty. Niekiedy, w sąsiadujących ze sobą powiatach sytuacja bywa skrajnie różna. W jednym nie kończy szkoły podstawowej rocznie kilku zaledwie uczniów, podczas gdy w innych kilkudziesięciu. Dotyczy to głównie młodzieży w wieku 15—16 lat. W 37 powiatach w kraju liczba tej młodzieży pozostającej poza nauką nie przekracza 20 osób. Można tu wymienić m. in. takie powiaty jak: Tychy, Myślibórz, Będzin, Brzeg, Tarnowskie Góry, gdzie przeciętnie w ciągu roku 5 do 8 15-latków nie uczy się. Istnieją jednak powiaty, gdzie liczby te są wysokie i tak np. w

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Program działania Kieleckiego Towarzystwa Naukowego

Wczoraj w Kielcach pod przewodnictwem doc dr Juliusza Brauna odbyło się zebranie sprawozdawcze Kieleckiego Towarzystwa Naukowego, które omówiło pracę w roku ubiegłym, przedyskutowało oraz uchwaliło program organizacyjnych, badawczych i wydawniczych założeń na rok bieżący.

KTN liczy obecnie ponad 120 członków; skupia ono badaczy, działaczy społecznych i kulturalnych oraz naukowców nie tylko z terenu Kielc, ale także niektórych miast południowej części województwa.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

* W Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się okolicznościowa akademia z okazji przypadającego w poniedziałek, 23 bm. — Światowego Dnia Meteorologii. Będzie on obchodzony uroczyście już po raz dziesiąty w 130 krajach wchodzących w skład Światowej Organizacji Meteorologicznej. Na akademii zebrali się pracownicy Państwowego Instytutu Hydrologiczno - Meteorologicznego oraz 63 stacji meteorologicznych - reprezentanci pracowników służby meteorologicznej, hydrologicznej, oceanograficznej i ochrony powietrza.

* W Krakowie odbyło się posiedzenie komitetu budowy pomnika Lenina, który wzniesiony zostanie w centrum Nowej Huty. W obradach uczestniczył minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka. Na posiedzeniu wybrano zarząd komitetu, którego przewodniczącym został I sekretarz KW PZPR w Krakowie Czesław Domagała. Projekt pomnika wyłoniony zostanie w drodze ogólnopolskiego konkursu ogłoszonego w czerwcu ub. roku przez komitet budowy pomnika Lenina, przy współudziale krakowskiego Okręgu Zw. Polskich Artystów Plastyków. Kamień węgielny pod pomnik wodza rewolucji wmurowany zostanie w czasie centralnych uroczystości z okazji 100 rocznicy urodzin Lenina.

### Między Odrą a Bugiem

* Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, centralne wydawnictwo literatury ekonomicznej w Polsce, obchodzi 20-lecie swego istnienia. PWE wydało ok. 2.300 tytułów książek o łącznym nakładzie ponad 16 mln egzemplarzy. Wartość książek i czasopism opublikowanych przez PWE przekracza 600 mln złotych. W sobotę otwarta została wystawa obrazująca dorobek 20-lecia wydawnictwa. W uroczystości wzięli udział: wicepremier — Józef Kulesza, kierownik wydziału propagandy i agitacji KC PZPR Tadeusz Wróblak, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — prof. Józef Pajestka, ministrowie, przedstawiciele świata nauki i kultury.

* Udziałowi harcerstwa w obchodach kopernikańskich poświęcone było dwudniowe plenarne posiedzenie Rady Naczelnej ZHP, które odbyło się w Toruniu. W oparciu o dotychczasowy dorobek bydgoskiej, olsztyńskiej i krakowskiej chorągwi ZHP, plenum Rady Naczelnej zatwierdziło uchwałę określającą dalsze zadania ZHP w realizowaniu czynów mających na celu godne uczczenie wielkiego syna Torunia w 500 rocznicę jego urodzin.

(w)

## USA nie dostarczą samolotów Izraelowi?

### Niespodziewana konferencja prasowa Nixona

WASZYNGTON PAP. Na zwołanej nieoczekiwanie w sobotę konferencji prasowej prezydent Nixon zapowiedział, że Stany Zjednoczone w chwili obecnej nie dostarczą Izraelowi samolotów bojowych „phantom" i „skyhawk". Prezydent dodał że jest to decyzja prowizoryczna. Jeżeli rząd USA uzna, że równowaga sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie została zachwiana, wówczas zrewiduje swoje stanowisko i ewentualnie podejmie dostawy sprzętu wojskowego dla Izraela.

Zapytany w kwestii dostaw samolotów francuskich dla Libii Nixon odparł, że upłynie jeszcze wiele czasu, zanim dostawy te w rzeczywistości dotrą do Libii. Poza tym — dodał — rząd francuski zapewnił oficjalnie, że samoloty przeznaczone dla Libii w żadnych okolicznościach nie zostaną przekazane ZRA. Prezydent podkreślił, że wszelkie transporty broni na Bliski Wschód, które zmieniłyby istniejącą tam obecnie równowagę, wytworzyłyby sytuację niebezpieczną dla sprawy pokoju i zwiększyłyby niebezpieczeństwo wybuchu wojny.

Nixon określił aktualną sytuację w Laosie jako „niepewną". Jego zdaniem, wydarzenia w Laosie stanowią „zagrożenie dla Syjamu". Nixon nie chciał odpowiedzieć na pytanie, co sądzi na temat ewentualnych planów księcia Sihanouka.

Prezydent utrzymywał, że w Stanach Zjednoczonych nie ma recesji gospodarczej. Wyraził też pogląd, że szalejąca tam inflacja „będzie opanowana w odpowiednim czasie".

## Święto narodowe Pakistanu

### Depesza M. Spychalskiego

Z okazji święta narodowego Islamskiej Republiki Pakistanu, przypadającego w dniu 23 bm., przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki generała Agha M. Yahya Khana.

Pawilon radziecki na EXPO-70 w Osaka zwiedzany jest tłumnie przez zainteresowanych kosmonautyką. Zobaczyć tam można modele dwóch połączonych ze sobą statków kosmicznych Sojuz-4 i 5.

CAF — PI — telefoto

Niebezpieczne zabawy

Odwilż i spływ lodów powoduje zagrożenie dla dzieci, które niepomne na niebezpieczeństwo utonięcia urządzają zabawy na krach lodowych. Już w tym roku wiele podobnych zabaw skończyło się tragicznie. W wielu wypadkach (o czym pisaliśmy) tylko dzięki szybkiemu zorganizowaniu akcji udało się uratować lekkomyślnych. Ostrzegamy przed niebezpiecznymi zabawami.

## Przygotowania do uruchomienia stacji ETO w ostrowieckiej hucie

W Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu trwają intensywne przygotowania do uruchomienia stacji elektronicznej techniki obliczeniowej. Polegają one głównie na szkoleniu personelu w zakresie programowania i projektowania systemów dla stacji oraz obliczaniu doboru wsadu dla walcowni uniwersalnej i walcowni blachy.

Elektroniczna maszyna cyfrowa „odra 1304" przewidziana przez „Biprohut" dla ostrowieckiej huty jest jedną z najnowocześniejszych, nielicznych dotąd w kraju. Będzie mogła pracować w czterech językach. Ostrowiecka SETO obejmie planowanie operatywne z uwzględnieniem stopnia wykorzystania agregatów produkcyjnych, koordynację współpracy międzywydziałowej, bieżącą aktualizację planów operatywnych na podstawie informacji o przebiegu procesów produkcyjnych oraz prowadzenie ewidencji materiałowej i obliczanie płac.

W całym hutnictwie, dzięki stacjom elektronicznym, wprowadzone zostanie kompleksowe rozwiązywanie zarządzania produkcją. Nastąpi też uelastycznienie procesów produkcyjnych przy zapewnieniu maksymalnej wydajności urządzeń wytwórczych i minimalizacji zapasów wyrobów hutniczych.

Ostrowiecka stacja będzie jedną z agend centralnego zarządzania w skali Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali

(stef.)

## Rozpoczął działalność Wojewódzki Komitet Ochrony Przyrody

W Kielcach odbyło się pierwsze posiedzenie nowo powołanego przez Prez. WRN Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody. W jego skład weszli wybitni znawcy przedmiotu. Komitetowi przewodniczy mgr Sylwester Kowalczewski — kier. Wydziału Geografii Studium Nauczycielskiego w Kielcach.

W dyskusji oraz w zatwierdzonym planie pracy komitetu zwraca się szczególną uwagę na konieczność bardziej racjonalnej gospodarki zasobami przyrody. Postulowano, aby rozwój przemysłu odbywał się przy jak najmniejszych stratach dla turystycznych i przyrodniczych walorów Kielecczyzny. Chodzi również o bezwzględne respektowanie obowiązujących przepisów o ochronie przyrody, powietrza i wody. Komitet zajmie się tworzeniem nowych rezerwatów i ochrony pomników przyrody. Zadeklarowano również aktywny udział w akcji prasowej „Krajobrazy".

(w. k.)

„Srebrne wesele" kieleckich meteorologów dopiero w przyszłym roku

## Międzynarodowy Dzień Meteorologii

Kielecka Stacja Meteorologiczna w 1971 roku będzie dostojnym jubilatem. Placówka ta działa bowiem w Kielcach od 1946 r. Niezbyt szeroki krąg kielczan orientuje się że nasza własna „chmurka" i trzech własnych „wicherków" mają siedzibę na stadionie. Siedzibę, w której pełnią służbę każdego dnia, każdej nocy, przez okrągły rok.

Od pełnienia obowiązków nie mogą być zwolnieni nawet z okazji Światowego Dnia Meteorologii — 23 marca. Z jednakową sumiennością i skrupulatnością tego dnia jak i każdego pozostałego w roku dyżurny synoptyk stacji musi regularnie co godzinę badać wilgotność powietrza, prężność pary, dokonywać obserwacji wizualnych, określając wielkość zachmurzenia i rodzaj chmur, ponadto przeprowadzać badania wiatru.

Do powinności dyżurującego między innymi należy też nadawanie informacji i przekazywanie ich do zbiornicy okręgowej, a stamtąd do zbiornicy centralnej i wreszcie do Poczdamu, Pragi i Moskwy — czyli zbiornic światowych, które przekazują dane do map synoptycznych z powrotem. Biura prognoz wykorzystują te dane do przewidywania pogody. Jak widać „wróż-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

TOTO LOTEK

17, 18, 22, 24, 34, 44 (31)

„PRZEPIÓRECZKA"

6, 15, 21, 25, 30, 35

## Rozdźwięki między klerem a rządem Rodezji

LONDYN PAP. Katoliccy biskupi w Rodezji stwierdzili w ogłoszonym w sobotę liście pasterskim, że wraz z proklamowaniem nowej rasistowskiej konstytucji wchodzi w grę cała przyszłość Kościoła katolickiego w Rodezji. Duchowieństwo może być zmuszone do czynów sprzecznych z sumieniem, jak np. do odmawiania miejsc w szpitalach osobom nie mającym „rasowych kwalifikacji" do odmowy kształcenia ich dzieci w szkołach kościelnych, do stosowania segregacji rasowej wśród księży itp.

# Program działania KTN

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Od roku działalność KTN ulega reorganizacji, powołano nowe sekcje twórcze, skupiające fachowców z wielu dziedzin począwszy od archeologii, historii, nauk geologicznych i geograficznych łącznie z medycyną i urbanistyką. W niedługim czasie zakres badań rozszerzy się także o zagadnienia agrotechniczne, leśne i ekonomiczne. Towarzystwo nawiązało ścisłą współpracę z działającymi na terenie miasta stowarzyszeniami twórczymi, organizacjami technicznymi oraz dwoma ośrodkami nauki — WSI i WSN. Aktywizacja działalności spotkała się z pomocą władz miejskich i wojewódzkich, KTN uzyskało wreszcie skromny lokal biurowy, organizuje komórkę edytorską, gdyż właśnie publikowanie opracowań jest nadal największym problemem w pracy.

Mówił o tym w sprawozdaniu z rocznej działalności prezes Kieleckiego Towarzystwa Naukowego dr inż. **Zbigniew Rubinowski**, wiele miejsca tym kwestiom poświęcono w bogatej i ciekawej dyskusji. W roku bieżącym główną uwagę zwróci się na ściślejsze powiązanie przedsięwzięć badawczych z aktualnymi potrzebami regionu i miasta. Chodzi bowiem, co mocno podkreślano w dyskusji, nie tylko o badania retrospektywne, ale powiązanie ich z najważniejszymi problemami związanymi z burzliwym rozwojem przemysłowym i cywilizacyjnym województwa, stworzenia zaplecza naukowego dla optymalnych decyzji inwestycyjno - gospodarczych w Kielecczyźnie.

Mówił o tym problemie tak że uczestniczący w obradach zast. kierownika Wydz. Propagandy KW tow. **Tadeusz Obara**, który w imieniu władz wojewódzkich podziękował za dotychczasowy społeczny wysiłek członków KTN, przyrzekając pomoc w złagodzeniu kłopotów edytorskich.

# Ponad 50 tys. dzieci nie kończy szkoły podstawowej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

**powiecie kieleckim pozostaje poza nauką ponad 200 osób w wieku 15—16 lat**, w powiecie Nowy Targ ponad 180 osób, w powiecie kaliskim ponad 130 osób, iławskim ponad 100 osób.

Znaczna część tej młodzieży rekrutuje się spośród uczniów którzy „repetowali" w poszczególnych klasach szkoły podstawowej. Doświadczenie wskazuje, że drugoroczność często jest początkiem pasma dalszych, niekorzystnych następstw w nauce i życiu młodzieży.

Przeciętnie ok. 300 tys. uczniów rocznie nie otrzymuje promocji do następnej klasy. W ostatnim 10-leciu nastąpiła jednak w tej dziedzinie duża poprawa. Odsetek nie zdających spadł o ponad połowę z blisko 14 proc. w stosunku do ogólnej liczby uczniów szkół podstawowych w r. 1956—57 do 6,2 proc. w roku szkolnym 1968—69.

Najwięcej dzieci nie kończących szkoły podstawowej, załamuje się w klasie V lub VI, przerywając na tym swoją edukację. Ci, którzy mimo trudności dojdą do klasy VII i VIII, zazwyczaj uczą się dalej. Niewątpliwie znaczna część spośród tych uczniów winna znaleźć się w szkołach specjalnych (dzieci źle słyszące, źle widzące, o niższym poziomie inteligencji itp). Selekcja i kierowanie dzieci do tych szkół powinna następować stosunkowo wcześnie. Niestety jednak nauczyciele nie zawsze potrafią zainteresować się dzieckiem wymagającym nauki w szkole specjalnej i nie dość wcześnie młodzież do tych szkół kierują. Liczba szkół specjalnych też jest niewystarczająca. W nadchodzącej 5-latce zwrócona zostanie szczególna uwaga na ich rozbudowę i zwiększenie liczby miejsc. Dzieci wymagające nauki w szkole specjalnej, pozostając w szkole zwykłej wiele same tracą, nie uzyskują odpowiednich wyników w nauce, a ponadto przyczyniają się do obniżania poziomu dydaktycznego całej klasy.

Walka z drugorocznością i dopomożenie młodzieży do ukończenia szkoły podstawowej jest jednym z podstawowych zadań stojących przed nauczycielami i wychowawcami. Wymaga to od nich bardziej indywidualnego podejścia do każdego ucznia. Wiąże się to m. in. z ogólnym poziomem przygotowania kadry wychowawców i atmosfery wychowawczej panującej w szkole.

# *Opinie o spotkaniu w Erfurcie*

## Brandta i Barzela

*Przemawiając na plenarnym posiedzeniu Bundestagu, szef rządu zachodnioniemieckiego Brandt oświadczył, że „podróż do Erfurtu była słuszna, była potrzebna i była pożyteczna". Swoje rozmowy z premierem Stophem kanclerz NRF scharakteryzował jako „rozpoczynającą się wymianę poglądów". Uzgodnienie następnego spotkania, które, jak wiadomo, odbyć się ma w Kassel 21 maja, Brandt uważa za główny wynik czwartkowej konferencji.*

*Jako cel dalszych rozmów z NRD, kanclerz boński sprecyzował „stopniowe łagodzenie skutków wynikających z podziału Niemiec", przyznając równocześnie, że aktualnie „nie widzi, w jaki sposób można by osiągnąć zbliżenie w sprawach zasadniczych". Ta ostatnia wątpliwość wydała się obserwatorom tym bardziej uzasadniona, że Brandt dał do zrozumienia, iż wychodzi nadal z założenia o istnieniu jednego niemieckiego „narodu państwowego" (nation) oraz sprzeciwia się „wzajemnemu uznaniu się obydwu państw niemieckich za zagranicę".*

*Po przemówieniu Brandta, dłuższe oświadczenie w imieniu frakcji parlamentarnej CDU/CSU złożył jej przewodniczący, Barzel. Zaatakował on deklarację złożoną przez kanclerza NRF w Erfurcie jako zbyt „miękką", jak również poddał krytyce całokształt polityki obecnego rządu zachodnioniemieckiego wobec NRD. Z niezwykle ostrego i demagogicznego przemówienia Barzela wynikało że:*

*PO PIERWSZE — chadecja odrzuca uznanie państwowości NRD w jakimkolwiek sensie;*

*PO DRUGIE, że jest ona za dalszym dyskryminowaniem NRD na arenie międzynarodowej;*

*PO TRZECIE, że zasadniczą treścią polityki chadecji jest nadzieja na likwidację socjalistycznego państwa niemieckiego w przyszłości sprzeciw wobec wszelkich kroków i porozumień, które by tę — iluzoryczną zresztą — nadzieję zmniejszały.*

## Agencji „Nowosti"

*Fakt, że w końcu, po przezwyciężeniu wielu trudności — Stoph i Brandt doszli do porozumienia w kwestii odbycia spotkania, świadczy o zwycięstwie ducha realizmu w polityce, o zrozumieniu sytuacji w dzisiejszej Europie i na arenie międzynarodowej. Charakterystyczne jest, że komentarze prasy światowej na temat spotkania, szczególnie jeśli chodzi o przewidywanie wyników, utrzymane są w tonie wstrzemięźliwym. Zjawisko to jest w pełni zrozumiałe, jeśli się uwzględni, że trudno po pierwszym spotkaniu oczekiwać pełnego rozwiązania wszystkich kwestii narosłych w dotychczasowych stosunkach między NRF i NRD.*

*Wstrzemięźliwość jednak nie jest równoznaczna ze stwarzaniem atmosfery pesymizmu wokół rozmów, jak to czynią niektóre dzienniki brytyjskie i amerykańskie. Widać z tego, jak bardzo nie odpowiada im tego typu metoda kontaktu dwu rządów państw niemieckich, tym bardziej że ów pesymizm z góry jest skierowany na obciążenie NRD za „niemożliwość" osiągnięcia porozumienia. Rozumie się samo przez się, że brak normalizacji stosunków między obu państwami niemieckimi rzutuje również i na sytuację ludzi w obydwu państwach. Nie wynika to jednak ze złej woli NRD a z faktu, że NRF dotąd nie uznało drugiego państwa niemieckiego. Dążenia kół odwetowych z Bonn do wyłącznej reprezentacji narodu niemieckiego, ich roszczenia w sprawie Berlina zachodniego, który jest samodzielną jednostką polityczną, stanowi główną i jedyną przyczynę sytuacji, w jakiej znalazły się liczne rodziny niemieckie mieszkające w obu państwach.*

## Prasy austriackiej

*Spotkanie w Erfurcie stanowi czołowy temat austriackich mediów masowego przekazu. W komentarzach prasowych mówi się o historycznym znaczeniu dojścia do tego spotkania, ale ostrzega jednocześnie przed oczekiwaniem na jego szybkie konkretne rezultaty. Przewiduje się konkretne rozmowy dopiero w toku następnych tego rodzaju spotkań. Niezależnie od tendencji reprezentowanych w relacjach i innych materiałach prasowych należy fakt tak obszernych publikacji uznać za ugruntowujący wiedzę o Niemieckiej Republice Demokratycznej w społeczeństwie austriackim.*

*(opr.)*

# Oświadczenie agencji TASS w sprawie sytuacji w Laosie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Times" — że rząd Nixona został wciągnięty w tę starą i śmiertelnie niebezpieczną grę, która wciągnęła rządy najpierw Kennedy'ego, a następnie Johnsona w wojnę wietnamską.

Usprawiedliwiając zbrojną interwencję USA w Laosie tym, że chodziło tu o „obronę" laotańskich interesów i łącząc te poczynania z koniecznością „wspomagania wysiłków" amerykańskich wojsk w południowym Wietnamie, wiceprezydent USA Spiro Agnew oświadczył wprost w wywiadzie dla „New York Times", że nie wypowiedziana wojna w Laosie — to „faktyczne dalsze rozszerzenie naszego udziału w wojnie w południowym Wietnamie".

Naruszywszy porozumienia genewskie z 1962 r. na temat Laosu, USA doprowadziły do rozbicia rządu koalicyjnego i postawiły na siły prawicowe. „Nasz człowiek obecnie — to generał Vang Pao" — pisze „Washington Post" o marionetce kół prawicowych, byłym sierżancie francuskich wojsk kolonialnych, którego żołnierze finansowani są i szkoleni przez Amerykanów i przeważnie znajdują się pod ich komendą.

W Laosie — jak wiadomo — już dawno działa ponad 12 tysięcy wojskowych „doradców" USA, w tym 1.200 żołnierzy sił specjalnych tzw. „zielonych beretów". Jak wiadomo działania lotnictwa amerykańskiego przeciwko wyzwolonym rejonom Laosu koordynuje wspólny ośrodek wojsk amerykańskich i wojsk laotańskich sił prawicowych. Ów sztab będący pod dowództwem amerykańskiego attache wojskowo-lotniczego przy ambasadzie USA w Wientiane płk. Tearreta i pułkownika Maniboty ze sztabu generalnego sił prawicowych — znajduje się w Vientiane i nosi nazwę „Zjednoczonego ośrodka operacyjnego". „New York Times", pisze, że ośrodek ten utrzymuje stały kontakt z bazą lotniczą Udan w Syjamie, w której to bazie mieści się główny punkt dowodzenia lotnictwem amerykańskim operującym nad Laosem z terytorium syjamskiego.

Sytuacja na Półwyspie Indochińskim wywołana agresją przeciwko Wietnamowi, Laosowi i Kambodży jest nadzwyczaj napięta. Niektóre „jastrzębie" z Pentagonu jak pisze „Washington Evenning Star", zaczynają już używać terminu „laotyzacji" aby oswoić się z tym wyrazem.

W tych warunkach szczególnego znaczenia nabiera program uregulowania kryzysu laotańskiego, z którym wystąpił KC Patriotycznego Frontu Laosu.

Podkreślając, że USA powinny położyć kres swej ingerencji i agresji w Laosie, eskalacji wojny, całkowicie zaprzestać bombardowań terytorium laotańskiego, wycofać wszystkich amerykańskich doradców i personel wojskowy, KC Patriotycznego Frontu Laosu oświadcza, iż pokojowe uregulowanie problemu laotańskiego powinno opierać się na porozumieniach genewskich z 1962 r. w sprawie Laosu i na obecnej realnej sytuacji w tym kraju. Program KC Patriotycznego Frontu Laosu stanowi realną podstawę rozwiązania problemu laotańskiego.

# *Doświadczenia z rakietami nośnymi w ZSRR*

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że od 21 marca do 10 kwietnia 1970 r. ze Związku Radzieckiego wystrzeliwane będą rakiety nośne na obszar wodny Pacyfiku o promieniu 55 mil morskich z ośrodkiem określonym przez następujące współrzędne: 35 stopni 43 minuty szerokości północnej i 172 stopnie 38 minut długości zachodniej.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa żeglugi morskiej i powietrznej, rząd ZSRR prosi rządy innych krajów korzystających z dróg morskich i powietrznych na Pacyfiku o wydanie odpowiednim władzom polecenia, aby statki nie wpływały na ten obszar i aby samoloty nad nim nie przelatywały w wyżej określonym terminie, codziennie od godziny 12 do 24 według czasu miejscowego.

# W konfrontacji z dotychczasową praktyką

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wodowych i poszczególnych stanowisk;

W niektórych wydziałach (np. mechanicznym) rzeczowa, partyjna dyskusja ujawniła szereg rezerw tkwiących w wydziale.

Mimo iż oficjalnie kampania zapoznawania ogółu pracowników z nowymi zasadami premiowania została zakończona w dniu 19 bm., a wnioski i postulaty zostały przekazane instancjom zwierzchnim partyjnym i administracyjnym, nadal czynne są punkty konsultacyjne w wydziałach, a grupy specjalistów udzielają odpowiedzi na pytania składane uprzednio w specjalnych skrzynkach.

(gab)

# „Poglądy Lenina na estetykę"

Muzeum Świętokrzyskie i Kielecki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki organizują dziś sesję naukową „Poglądy Lenina na estetykę". Sesja odbędzie się w sali kinowo-odczytowej Muzeum Świętokrzyskiego. Początek o godz. 18.

## ROLA INTELIGENCJI W ŚRODOWISKU WIEJSKIM

● Wczoraj w Kielcach zakończyło się dwudniowe seminarium na temat roli młodej inteligencji w środowisku wiejskim. Organizatorem tych tradycyjnych już imprez jest ZW ZMW.

W seminarium uczestniczyli słuchacze i absolwenci SN oraz studenci WSN i grupa młodych nauczycieli ze wsi. Zebrani wysłuchali kilku referatów na temat zmian kulturowych dokonywujących się w środowisku wiejskim. Jednym z referentów był znany socjolog, doc. dr Wiktor Mleczko. Przeobrażenia społeczno-kulturalne wsi były przedmiotem wystąpienia z-cy red. naczelnego „Tygodnika Kulturalnego", red. Zygmunta Wójcika. Uczestnicy przedstawili ze swej strony kilka koreferatów.

(d)

## XI OLIMPIADA WIEDZY O POLSCE I ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

● Wczoraj, w 15 miejscowościach naszego województwa odbywały się rejonowe eliminacje XI Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, przebiegającej w tym roku pod znakiem obchodów setnej rocznicy urodzin W. I. Lenina. Eliminacje rozgrywane były w dwu kategoriach — liceów ogólnokształcących i techników oraz w grupie zasadniczych szkół zawodowych.

## Krótko z województwa

M. in. podobne eliminacje odbyły się w Zasadniczej Szkole Metalowej w Kielcach. Na starcie stanęło 7 drużyn z Kielc, Końskich i Suchedniowa. Zwycięstwo przypadło drużynie reprezentującej Zasadniczą Szkołę Gastronomiczną w Kielcach. Weźmie ona udział w finale wojewódzkim, który odbędzie się 5 kwietnia w Kielcach.

(d)

## AUTOMATYCZNE POŁĄCZENIE TELEXOWE RADOMIA Z WARSZAWĄ

Z dniem 4 kwietnia br. radomscy abonenci telexowi otrzymają znaczne udogodnienia przy połączeniach z Warszawą. Dzięki automatyzacji — będą mogli na miejscu bezpośrednio „wybierać" numery abonentów warszawskich, bez uciekania się do pośrednictwa centrali w Radomiu, a następnie w Warszawie.

## 150 TYS. KUCHENEK NA EKSPORT

Radomska Fabryka Wyrobów Emaliowanych specjalizuje się od kilku lat w produkcji 2- i 4-palnikowych kuchenek gazowych. Produkt ten cieszy się zresztą olbrzymim powodzeniem na rynkach zagranicznych, czego dowodem jest, że ponad 80 proc. całej produkcji przeznacza się na eksport, w tym 39 proc. na rynki dolarowe. Z krajów socjalistycznych odbiorcami radomskich kuchenek są Węgry i Związek Radziecki. W tym roku fabryka wyśle za granicę blisko 150 tys. kuchenek gazowych.

# Decyzje kadrowe Prezydium KPCz

„Rude Pravo" w numerze z 21 bm. opublikowało na czołowym miejscu pierwszej kolumny artykuł swego redaktora naczelnego Miroslava Moca pt. „Sprawiedliwie", stwierdzający m. in., że komisje partyjne, które prowadziły rozmowy z niektórymi byłymi działaczami, zaleciły niewydanie partyjnej legitymacji i wyłączenie z szeregów członkowskich KPCz m. in. J. Smrkovskiego, J. Szpaczka, Z. Mlynarza, Z. Vokrouhlickiego, F. Pavliczka, K. Kaplana, J. Sekerę i C. Cisarza. Zawieszono w prawach członka KPCz aż do zakończenia dochodzeń partyjnych Aleksandra Dubczeka. Jak wynika z treści wywiadu udzielonego przez sekretarza KC KPCz Vasila Bilaka dla wychodzącej w Koszycach gazety „Wschodno-Slovenske Noviny" usunięto również z szeregów partyjnych na mocy decyzji Prezydium KC KPCz F. Kriegla, J. Boruvkę, B. Szimona, M. Mikovą, V. Slavika, F. Vodslona i M. Fischerovą.

20 bm. odbyło się posiedzenie rządu CSRS poświęcone sytuacji gospodarczej w kraju. Stwierdzono, że czas pracy jest źle wykorzystywany. Pięciodniowy tydzień pracy zawęził możliwości produkcyjne oraz możliwości wykonywania planowanych zadań na rok bieżący. Sytuacja jeszcze bardziej skomplikowała się w związku ze złymi warunkami atmosferycznymi w zimie. W roku bieżącym rząd postanowił wprowadzić cztery zmiany robocze w następujące dni: w sobotę 4 kwietnia, sobotę 16 maja, w niedzielę 25 października i w sobotę 14 listopada. Postanowiono również w roku bieżącym ograniczyć o 10 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem liczebność kierowniczych i administracyjnych ministerstw, głównych urzędów, rad narodowych i instytucji gospodarczych. Rząd wypowiedział się również za zmniejszeniem o 3 proc. wydatków instytucji gospodarczych, finansowych z budżetu państwowego, jak również z budżetów obu republik.

Premier Czeskiej Republiki Socjalistycznej J. Korczak wygłosił przemówienie na akademii poświęconej 38 rocznicy strajku górników w Moście (północne Czechy). W przemówieniu tym mówca, omawiając wydarzenia roku 1968 wyraził opinię, że większość kierownictwa partii w okresie Aleksandra Dubczeka krok po kroku w sposób oportunistyczny ustępowała wobec sił prawicy, a część tego kierownictwa przeszła na pozycje sił prawicowych.

# *Bahr* powrócił do Bonn

BONN PAP. W niedzielę powrócił z Moskwy sekretarz stanu w Federalnym Urzędzie Kanclerskim Egon Bahr, który prowadził w Moskwie rozmowy dotyczące porozumienia w sprawie rezygnacji z użycia siły. Z lotniska frankfurckiego Bahr poleciał natychmiast śmigłowcem do Bonn.

W godzinach popołudniowych złożył kanclerzowi federalnemu Brandtowi sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych w Moskwie.

# Międzynarodowy Dzień Meteorologii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

by" „chmurki" czy „wicherka" wcale nie są takie bezpodstawne, a co najważniejsze w ponad 85 proc. sprawdzają się. Zwykle odbiorcy komunikatów o pogodzie nie zauważają tego, jednak przyzwyczaili się do narzekań. Uważają, że krytyczne uwagi o prognozach pogody są w dobrym tonie i świadczą o rozeznaniu w tej materii.

Każdy z nas, zwykłych zjadaczy chleba ma na sumieniu przynajmniej jedną niezbyt sprawiedliwą wypowiedź na temat tych co to „wróżą" o pogodzie grzesząc przeciwko meteorologom, nie zastanawiając się, że istnienie wielu dziedzin gospodarki czy wielu rodzajów komunikacji byłoby niemożliwe, gdyby nie prognozy pogody. Każda załoga samolotu przed odlotem musi się dokładnie zapoznać ze stanem pogody na trasie i lotnisku docelowym.

Na morzu również prognozy pogody mają niebagatelne znaczenie. A przecież praca meteorologów to nie tylko prognozy. Gromadzone przez nich dane, wykorzystywane są przy wznoszeniu obiektów przemysłowych i domów mieszkalnych, budowie miast i osiedli. Każdego roku do centrali PIHM w Warszawie z rozrzuconych po całym kraju punktów obserwacyjnych i pomiarowych napływają informacje a jest ich około 3 miliony rocznie. Dzięki pracownikom służby pogody informacje te zamieniają się w zaoszczędzone złotówki.

A jaki jest zakres działania kieleckiej stacji meteorologicznej? Kielecka służba meteorologiczna obok normalnych komunikatów do zbiornicy okręgowej, współpracuje z kilkoma instytucjami na terenie Kielc i województwa.

Stacja meteorologiczna na Stadionie jest poza tym jedną z wydzielonych jednostek, które przy pomocy balonów pilotażowych dokonują pomiarów wiatrów górnych. Zajęcie wymagające szczególnego hartu od kieleckiej „chmurki". Badania te bowiem przeprowadza się 2 razy na dobę i bez względu na pogodę w dzień i w nocy. Pilotaż trwa około godziny. A co najważniejsze kobieca natura naszej „chmurki" najbardziej upodobała sobie zimowe, ale jasne noce. Panowie natomiast gustują w ciepłych krótkich nocach letnich.

W dniu święta meteorologów wypada więc im życzyć wszystkiego najlepszego

# Doniosłe przemówienie prezydenta Peru

MEKSYK PAP. Zgodnie z doniesieniami z Limy, prezydent Peru gen. Velasco Alvarado wygłosił na odprawie dla oficerów armii peruwiańskiej przemówienie, w którym oświadczył m. in.

— Jeżeli oligarchii i wszystkim wrogom rewolucji uda się doprowadzić do rozłamu w armii, w Peru wybuchnie nieuchronnie wojna domowa. Przemówienie gen. Alvarado zostało wygłoszone w momencie, kiedy nad rewolucją peruwiańską zawisła realna groźba kontrrewolucji miejscowej oligarchii, inspirowanej przez departament stanu USA.

Swoje przemówienie generał nazwał „ostatnim ostrzeżeniem". Wystąpienie to wywołało wielkie wrażenie. Rzecz charakterystyczna, że zostało ono skierowane do dowódców i oficerów garnizonów polowych, a więc tej części armii peruwiańskiej, która stanowi główne oparcie rewolucji.


## *KOMUNIKAT*

**Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Kielcach, zawiadamia, że w oparciu o art. 24 ustawy o drogach publicznych (Dz. U. 20/62, poz. 90), wprowadza z dniem 25 marca 1970 r., do odwołania, ograniczenia, polegające na niedopuszczeniu do ruchu pojazdów posiadających nacisk na oś pojedynczą większy od 6 ton i na oś podwójną większy od 8 ton, na niżej wymienionych trasach państwowych:**

1) Radom — Dęblin (odcinek Radom — Kozienice)
2) Staszów — Połaniec
3) Kielce — Piotrków Trybunalski (odc. Żarnów — Paradyż)
4) Prymusowa Wola — Paradyż
5) Włoszczowa — Oleszno
6) Kielce — Częstochowa (odc. Łopuszno — Włoszczowa)
7) Secemin — Szczekociny
8) Katowice — Jędrzejów (odc. granica woj. — Szczekociny)
9) Wodzisław — Goleniowy (odc. Sędziszów — Goleniowy)
10) Skalbmierz — Miechów (odcinek Skalbmierz — granica woj.)
11) Proszowice — Kazimierza W. (odc. granica woj. — Kazimierza W.)
12) Jędrzejów — Koszyce (odc. Kazimierza W. — Koszyce)
13) Busko — Nowy Korczyn
14) Stopnica — Solec-Zdrój
15) Jędrzejów — Osiek (odc. Chmielnik — Staszów)
16) Opatów — Staszów.
17) Lipnik — Klimontów
18) Klimontów — Koprzywnica
19) Ostrowiec — Słupia Nowa — Wola Jachowa
20) Sandomierz — Zawichost — Bałtówka
21) Górno — Bodzentyn
22) Suchedniów — Bodzentyn
23) Radom — Starachowice (odc. Wierzbica — granica miasta Starachowice)
24) Kielce — Annopol (odc. Łagów — Opatów)
25) Lubienia — Starachowice (odc. Lubienia — granica m. Starachowice)
26) Iłża — Lipsko (odc. Rzeczniów — Lipsko)
27) Szydłowiec — Wierzbica
28) Chęciny — Morawica
29) Suków — Dyminy — Słowik
30) Klimontów — Bogoria
31) Klimontów — Iwaniska
32) Skaryszew — Rzeczniów (odc. Skaryszew — Odechów)
33) Zwoleń — Iłża (odc. Zwoleń — Kazanów)

Drogi całkowicie zamknięte dla ruchu:
(z wyjątkiem autobusów PKS marki „san")
1) Iłża — Lipsko (odc. Iłża — Rzeczniów)

Nieprzestrzeganie wprowadzonych ograniczeń grozi:
a) sankcjami karnymi na podstawie art. 24, punkt 2, ustawy o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych (Dz. Ustaw 53/61, poz. 295);
b) sankcjami karnymi na podstawie art. 52, pkt. 3, ustawy o drogach publicznych z dnia 29 marca 1962 r. (Dz. Ustaw nr 20, poz. 9 z dnia 6. IV. 1962 r.).

937-K



## KOMUNIKAT

Zakłady Radiowe „Diora" uprzejmie informują PT Użytkowników odbiorników radiowych „KANKAN I", „KANKAN III", „SARABANDA 1" z datą produkcji od 2 maja 69 r. do 5 marca 1970 r. że w bardzo rzadkich przypadkach mogą wystąpić w tych odbiornikach zwarcia w układzie sieciowym.

Dbając o zadowolenie i bezpieczeństwo Klientów Zakłady Radiowe „Diora" — serdecznie przepraszają za sprawiony kłopot, a jednocześnie proszą nabywców ww. odbiorników o zgłoszenie ich do najbliższych punktów napraw ZURIT, celem przeglądu i ewentualnego bezpłatnego usunięcia usterek.

Data produkcji odbiorników umieszczona jest wewnątrz karty gwarancyjnej na stronie drugiej.

ZAKŁADY RADIOWE „DIORA" W DZIERŻONIOWIE.

582-K

## „Przyjaciele szkoły"

# Okrawki czy serce?

Miło było uczestniczyć w tej uroczystości. W kieleckim Klubie Nauczyciela w obecności szerokiego aktywu oświatowego z województwa wręczano dowody uznania za zbiorowe i indywidualne zasługi w realizacji pięknej idei współpracy zakładów produkcyjnych ze szkołą. Fundatorem odznak „Przyjaciel szkoły" (szkolna tablica w zębatym kole) jest CRZZ, wręczyła je Krystyna Firmanty — sekretarz WKZZ przy udziale władz oświatowych i partyjnych województwa oraz ZNP. Odznaczono 10 przedsiębiorstw w Kielecczyźnie: **Radę Zakładową FSC w Starachowicach, Zakład Remontowo-Budowlany PGR w Kosowie w powiecie radomskim, Radomskie Zakłady Wapienniczo-Piaskowe w Wincentowie k. Radomia, Radę Zakładową ZM im. Waltera w Radomiu, Niekłańskie Zakłady Odlewnicze w Stąporkowie, Zakłady Odlewnicze w Końskich, Zakłady Materiałów Ogniotrwałych oraz Oddział Wojew. Spółdzielni Spożywców — oba w Ostrowcu, Cukrownię w Częstocicach oraz Radę Zakładową Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy k. Radomia.** Indywidualnie poniosło do domu odznakę „Przyjaciela szkoły" — 27 osób.

Oceniając dotychczasowe efekty hasła łączenia wysiłków całego społeczeństwa ze szkołą w wychowywaniu młodzieży trzeba uznać, że sojusz, jaki zadzierzgają związki zawodowe między szkołą a zakładami pracy, dorobił się już niezgorszych tradycji. Aktualnie 403 zakłady pracy w naszym województwie sprawują patronaty nad 788 szkołami i placówkami wychowawczymi. A więc połowa wszystkich szkół i placówek ma stałych opiekunów, dalsze 20 proc. pozostaje w okazyjnych związkach z różnymi instytucjami. Jako zadania wychowawcze tego przedłużonego frontu oddziaływania na młode pokolenie stawia się: umacnianie autorytetu szkoły, roztoczenie wraz z rodzicami opieki nad trybem życia i obyczajami młodych w miejscu ich zamieszkania, udzielenie pomocy samej rodzinie. Wszystko to przy współudziale organizacji społecznych i młodzieżowych. Duże znaczenie ma pomoc materialna udzielona przez przemysł podopiecznym szkołom.

Oczywiście, jeszcze nie wszystkie elementy tej szerokiej współpracy: szkoła — zakład pracy — inni sojusznicy są racjonalnie zgrane. Toteż na rzeczonej uroczystości w klubie odznaki i dyplomy skwitowały to, co już osiągnięto, a potem w dyskusji nad programem na rok bieżący sformułowano sporo uwag krytycznych i wniosków, które warto przedstawić.

Ważną dziedziną świadczeń na rzecz młodzieży, w której oczekuje się od fabrycznych rad zakładowych większego udziału, są wczasy letnie. Organizowane nie tylko dla dzieci pracowników, ale właśnie również podopiecznej szkoły czy najbliższego zakładowi środowiska. I z myślą nie tylko o dzieciach, ale również o sprawiającej coraz więcej kłopotów młodzieży dorastającej. Pomocnikiem nie dość tu wykorzystywanym jest harcerstwo. Obok zakładów, które mądrze z ZHP współpracują („Pronit" w Pionkach", przedsiębiorstwa w Ostrowcu, Zakłady Białogońskie pod Kielcami) wiele innych niczego ze swej strony nie inicjując, odmawia również poparcia i dotacji dla ZHP, gdy on pierwszy zgłasza gotowość zorganizowania dla młodych letniego obozu. Tymczasem fundusz na obozy młodzieżowe powinien być rezerwowany co roku w zakładach tak samo jak na kolonie. W wielu instytucjach (mówił o tym naczelnik Chorągwi Kieleckiej — **Marian Surma**) obserwuje się niechętny stosunek do instruktorów tej organizacji. Na 2.700 instruktorów harcerskich w województwie tylko 40 to inżynierowie, technicy i robotnicy (reszta to nauczyciele i sami uczniowie). Widać niedobre zjawisko: społeczeństwo traci harcerskiego działacza z chwilą, gdy rozpoczyna on pracę w produkcji, bo utrudnia mu się kontakty z ZHP, uczestniczenie w kursach, choć powinno się właśnie te jego umiejętności spożytkować.

Uczestniczenie w procesie wychowywania młodego pokolenia przez wychowywanie rodziców, których się zatrudnia, jest tym zadaniem, do którego nasze zakłady z trudem dorastają. Tymczasem coraz częściej mówi się, że nie tyle dzieci są trudne, co rodzice nie na poziomie. Wykształcania w rodzicach poczucia pełnej odpowiedzialności wobec dziecka i za dziecko muszą obecnie podjąć się zakładowe organizacje partyjne (mówił o tym tow. **Bogusław Adamczyk** z KW partii). Przede wszystkim postawa członków partii musi być w tym względzie wzorcowa. Przy wysuwaniu żądań pod adresem zakładów pracy szkoła musi pamiętać, że świadczenia powinny mieć charakter obustronny. Użyczanie fabryce sal na naukę dla dorosłych czy budynku na kolonie to nie wszystko, wdzięczne pole dla uczniowskiej inicjatywy to urządzenie dla załogi występu artystycznego, pamięć o dniu pracownika danej branży, o zakładowych emerytach.

Opieka zakładu nad szkołą nie powinna wyrażać się tylko w kategoriach materialnych, fakt jednak, że same szkoły starają się dobierać patronów pod kątem ich zamożności. W Starachowicach (głos **Aleksandra Tkaczyka** z tamtejszego oddz. pow. ZNP) wszyscy by chcieli mieć za patrona FSC albo np. zakłady przemysłu drzewnego, bogate w tak potrzebne szkołom drzewne ścinki. Tymczasem nierzadko w skromniejszym przedsiębiorstwie gotowość do angażowania się w różne kontakty z młodzieżą dorównuje wartości... drzewnych odpadów lub nawet jednorazowo ufundowanego pianina. Ważna rzecz: działalność zakładów przemysłowych w wielu punktach łączności z młodzieżą nie jest przemyślana pedagogicznie. Kto sprawdza wychowawcze kwalifikacje np. kierownika klubu sportowego? Czy zawsze we właściwym kierunku rozbudza się ambicje? Wśród starachowickich pedagogów głośne było przed trzema laty wylansowanie do kadry strzeleckiej dwóch licealistek które jednak robiąc sportową karierę przerwały naukę w szkole.

Nazbyt często przemysł obdarza opieką szkoły miejskie. Autokar na wycieczkę w świat jest bardziej pożytecznym prezentem dla uczniów z wiejskiej szkoły na cywilizacyjnym zapleczu, natomiast podopieczną młodzież z miasta czyż nie słuszniej zachęcać (zwrócił na to uwagę **dyr. Józef Erbel** ze Skarżyska) do rajdów pieszych fundując jej turystyczny sprzęt? Są jeszcze inne potrzeby. Liceom ogólnokształcącym mógłby pomóc w realizacji niełatwego programu politechnicznego przysyłając czasem w sukurs nauczycielowi-humaniście kogoś z zakładu biegłego w znajomości sprzętu technicznego. Bardzo ważną rolę może zakład spełnić pomagając absolwentom VIII klasy w trafnym wyborze zawodu. Nauczyciele nigdy nie udają się tak dobrze zarekomendować zawodu metalowca czy pracownika budowlanego, jak by to mógł zrobić przysłany z takiego przedsiębiorstwa pracownik, na spotkaniu z młodzieżą w szkole, a może w fabryce.

Rozmaitość propozycji potwierdza fakt, że kontakty zakładów pracy ze szkołami mogą i powinny być różne, dostosowane do lokalnych potrzeb. Świadczenia materialne mają znaczenie niewątpliwe. Oświata — jak przypomniał wicekurator **Mieczysław Krzesa** — kosztuje województwo ponad miliard złotych rocznie, a zaspokaja to jej potrzeby tylko w 1/3. Liczy się więc każda dodatkowa złotówka w każdej formie. Co oczywiście nie umniejsza znaczenia bezpośredniego angażowania się w porozumienie ze szkołą pracowniczego aktywu.

Aby ułatwić zakładom pedagogizację dorosłych WKZZ w porozumieniu z TKKS uruchamia obecnie przy szkołach, klubach i bezpośrednio w przedsiębiorstwach 15 punktów popularnych wykładów pedagogicznych dla rodziców. Przez cały rok trwać będzie współzawodnictwo o najlepszy zakładowy komitet opiekuńczy w skali miasta i powiatu, a potem województwa.

(te)

*Nowinki Targowe*

## Trudno zbywalne czy buble?

*Artykuły trudno zbywalne, artykuły przecenione, buble... Wysoko postawione osobistości w handlu stwierdziły, że nasza terminologia przynosi sporo szkody. Gdy ktoś słyszy przymiotnik „trudno zbywalne" zaraz dopowiada „buble" i zbyt napotyka wielkie trudności. Na koniec ubiegłego roku wielkość zapasów wyrobów trudno zbywalnych oszacowana na 3 mld zł. Ale to nie są buble. Artykuły te, przeważnie odzież, tkaniny, wyroby skórzane, obuwie nie znalazły nabywców w znacznej mierze z przyczyn obiektywnych. Handlowcy, podobnie jak rolnicy, nie mogą przewidzieć wszystkich kaprysów pogody i na przykład krótkie lato często zdoła zahamować sprzedaż pewnej części artykułów, właśnie wybitnie letnich, sezonowych i na odwrót — krótka zima przeszkadza w sprzedaży ciężkiej konfekcji. Wyroby takie wędrują na powrót do magazynów, ale po pewnym okresie, ponownie można je przedstawić nabywcom, oczywiście uwzględniając możliwość obniżki ceny. Tak więc, nie wszystkie zapasy należy chrzcić mianem bubli.*

*A ile mamy prawdziwych bubli? O tym się nie mówi, bo racje producentów i handlowców polegają przecież na tym, żeby ludzie kupowali. Ogół skłonny jest przychylić się ku opinii, że w magazynach bubli mamy sporo.*

AM

## Wszystko o polskim filmie

★ 15 lat pracy Centralnego Archiwum Filmowego
★ 180 ton taśmy, 6 tys. scenariuszy
★ Historia i współczesność
★ Wymiana z zagranicą

Centralne Archiwum Filmowe, które w kwietniu br. obchodzi 15-lecie swej działalności, uzbierało już 180 ton taśmy filmowej składającej się na 7.200 filmów. Obok tych podstawowych zbiorów, Centralne Archiwum Filmowe zgromadziło dotychczas 35 tys. plakatów, 6 tys. scenariuszy kilkaset eksponatów muzealnej aparatury filmowej oraz nagrody i dyplomy dla polskich filmów.

Archiwum prowadzi również działalność naukową w zakresie badań nad historią i współczesnością filmu, a przede wszystkim polskiej kinematografii, upowszechnia wiedzę o filmie, popularyzuje wybitne osiągnięcia polskiego filmu oraz kina światowego.

Archiwum udostępnia bowiem swoje filmy klubom z całego kraju, obsługuje specjalistyczne seminaria, prowadzi własne kinomuzeum „Iluzjon", organizuje różne wystawy, przeglądy. W ciągu mijającego 15-lecia filmy archiwalne obejrzało ponad 10 milionów widzów.

O ambicjach tej ważnej placówki kulturalnej świadczy również działalność wydawnicza. W br. zaplanowano przygotowanie 10 pozycji, m. in. takich, jak: „Polski film fabularny", „Polscy filmowcy poza krajem w latach II wojny światowej", „Odbicie przeobrażeń obyczajowych w polskich filmach fabularnych".

Jako uczestnik Międzynarodowej Federacji Archiwów Filmowych polskie Centralne Archiwum Filmowe prowadzi stałą wymianę z podobnymi placówkami innych krajów. Ostatnio w ramach tej współpracy gromadzi m. in. zagraniczne informacje o filmach polskich i polonica filmowa.

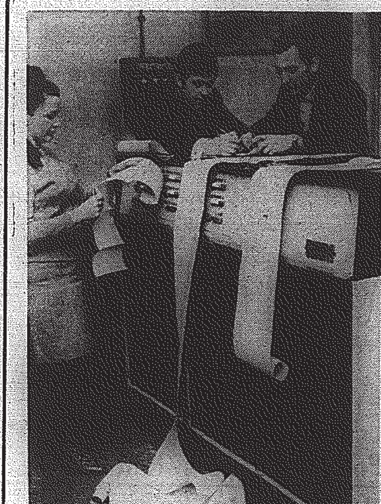

Mgr Karina Kurpiers mgr inż. Wiktor Kniaziew — kierownik Zakładu Maszyn Matematycznych w ZKM PW i Krzysztof Drong przy sprawdzaniu programu maszyny matematycznej „Odra-1003".

## Maszyny matematyczne

W Zakładzie Konstrukcyjno-Mechanizacyjnym Przemysłu Węglowego w Gliwicach, istnieje specjalna komórka maszyn matematycznych. Placówka ta pracuje na wyłączne potrzeby gliwickiego zakładu. Jej zadaniem jest usprawnienie i ułatwienie prac naukowo-badawczych przy opracowywaniu nowych metod i konstrukcji. Komputery niepośledną rolę odgrywają także w opracowywaniu danych technicznych i eksploatacyjnych maszyn górniczych, pod kątem wyznaczania wskaźników charakteryzujących przydatność konstrukcji do wyznaczonych jej zadań.

Gliwickie zakłady ściśle współpracują z Politechniką Śląską. Obecnie w ZKM PW w Gliwicach przebywają na 6-tygodniowej praktyce przeddyplomowej studenci z Wydziału Automatyki Politechniki Śląskiej, którzy swoje prace dyplomowe prowadzą pod kątem potrzeb zakładów Konstrukcyjno-Mechanizacyjnych Przemysłu Węglowego.

Opracowanie CAF

Mgr inż. Piotr Bojarek i mgr inż. Jerzy Matuszewski przy krosowaniu modelowanego układu.

CAF — Jakubowski

## Awans polskiej bandery

Z opublikowanych ostatnio danych statystycznych wynika, że tempo rozwoju polskiej floty handlowej 2-krotnie wyprzedza wzrost floty światowej. Jeśli w porównaniu z 1960 r. zanotowano wzrost tonażu floty światowej o 50 proc., to pojemność statków polskiej marynarki handlowej zwiększyła się o przeszło 100 proc. Dzięki temu polska bandera w ciągu dwóch ostatnich lat awansowała z 20 na 18 miejsce w tabeli światowej. Nasza flota handlowa dysponuje obecnie 250 — w większości nowoczesnymi i młodymi wiekiem — statkami, o łącznej nośności blisko 1,8 mln DWT.

Utrzymuje się równocześnie wysokie tempo eksportu budowanych w polskich stoczniach statków. W ub. r. sprzedaliśmy odbiorcom zagranicznym — wśród których czołową pozycję zajmuje nadal Związek Radziecki — 50 statków o nośności 425 tys. DWT, co oznacza wzrost w stosunku do 1968 r. o 12 proc. Pod względem ilości eksportowanych statków Polska zajmuje 5 miejsce w świecie (za Japonią, NRF, Szwecją i W. Brytanią), utrzymując przy tym czołową pozycję w eksporcie statków rybackich (przed Japonią, NRD i Hiszpanią).

(Interpress)

## LISTY do Nieznajomej

JERZY GŁĘBOCKI

***Więźniowie są wśród nas.** Brzmi to jak tytuł filmu o tematyce społecznej, niemniej rzeczywiście skazańcy już pracują obok nas, a w przyszłości będzie, być może, ich jeszcze więcej. Zamiast siedzieć w więzieniach za przestępstwa mniejszego kalibru, będą pracować. Ten nowy rodzaj kary zasadniczej wprowadził ustawodawca do kodeksu karnego, obowiązującego od stycznia tego roku.*

*Może wyda się Pani taka kara zbyt łagodna, za mało odstraszająca? Były w Pani listach akcenty świadczące, że jest Pani raczej za surowymi karami, za szybką i ostrą represją. Przyznam, że i ja przychylałem się do tego stanowiska. Niechaj w żaden sposób nie opłaci się być nieuczciwym, awanturniczym, złym. Surowe więzienie, może nawet obóz pracy. Mocna przestroga dla innych. Pochodziłem jednak trochę z tym tematem. Przemyślałem wszystkie za i przeciw. Za, to przestroga, może strach. I co jeszcze? Właściwie już nic. Powie Pani, że to bardzo dużo. Nie wiem. Ludzie przestali się bać piekła, a może nigdy się go nie bali, dlaczego mają drżeć przed socjalistycznym więzieniem, ze świetlicą, książkami, lekarzem i darmowym wiktem. Chyba nie ma Pani nic przeciw temu, że nasze więzienia są humanitarne.*

*Kara ograniczenia wolności, polegająca właśnie na pracy w przedsiębiorstwie wskazanym przez sąd, lub organy spraw wewnętrznych, odpowiedzialne za prawidłowy przebieg odbywania tej kary, stosowana jest w wypadkach mniejszych przestępstw, zagrożonych karą do jednego i dwóch lat więzienia. Proszę więc nie obawiać się, że groźni kryminaliści spacerować będą sobie na wolności. Ci traktowani są z należytą surowością, bo proszę nie zapominać, że kara pozbawienia wolności ma rozpiętość od paru miesięcy do 25 lat, i że za najcięższe zbrodnie grozi kara śmierci. Tak więc przestroga i zagrożenie istnieją w dalszym ciągu.*

*Więzienie jednak, nawet najbardziej humanitarne najlepiej zorganizowane, działa demoralizująco na nowicjuszy, chociażby przez sam kontakt z zatwardziałymi kryminalistami. Niestety, nieraz bywa szkołą występku. Czy jest więc sens pchać tam człowieka, który na przykład zagapił się i wypuścił w drogę niesprawny samochód, albo będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo pracy w zakładzie, naraził kogoś na kalectwo? Może też być skazany na dwa lata pozbawienia wolności człowiek, który się komuś odgrażał, wdarł na cudzy grunt, gnany niezdrową ciekawością podłączył się pod cudzy telefon i podsłuchiwał rozmowy, czytał obcą korespondencję, kolportował obrazki pornograficzne, dopuszczał się czynów nierządnych w obecności nieletnich, lekko uderzył kogoś, publicznie znieważył przedmioty czci religijnej, sprzedał lub kupił rzecz pochodzącą z kradzieży, zagarnął mienie społeczne małej wartości. Wymieniłem przykładowo czyny naganne, które nie mogą uchodzić płazem, muszą pociągać za sobą karę. Wychowawczą.*

*Przestępstwa nie plenią się u nas tak nagminnie, abyśmy musieli zaostrzać przepisy, wprowadzać coraz surowsze sankcje karne, nawet za winy mniejsze. Złagodzenie kary za drobne przestępstwa, to piękna i jakże ludzka idea. To szansa dla skazanych i dowód zaufania społeczeństwa. A tak, bo skazany wejdzie w środowisko, wśród nas i my będziemy musieli na niego wpłynąć, przyjąć go z życzliwą powagą. Może nauczyć szacunku do pracy, poszanowania własności społecznej, dobrych obyczajów. Każdy uratowany w ten sposób człowiek to czysty zysk społeczny. Warto spróbować.*

*Kara ograniczenia wolności trwa najmniej trzy miesiące, najdłużej 2 lata. Skazany nie może bez zgody sądu zmieniać miejsca zamieszkania, nie może też sprawować żadnych funkcji w organizacjach społecznych. Są dwa rodzaje tej kary. Praca bezpłatna, dozorowana na cele publiczne. A więc przy budowie dróg, zieleńców, boisk i tak dalej. W ciągu miesiąca od 20 do 50 godzin. Na dobę praca ta jednak nie może trwać dłużej aniżeli 10 godzin. Natomiast jeżeli skazany zatrudniony jest w uspołecznionym zakładzie, sąd może orzec, zamiast pracy na cele publiczne, potrącenie od 10 do 25 proc. wynagrodzenia za pracę. Natomiast jeżeli skazany nigdzie nie pracuje sąd może go skierować do pracy w jakimś przedsiębiorstwie, gdzie też będą mu potrącać 10 do 25 proc. poborów.*

*Sąd w Kozienicach skazał rolnika Jerzego M. na 3 miesiące ograniczenia wolności z rygorem bezpłatnej pracy w ciągu dwudziestu godzin miesięcznie. Bez stałego zajęcia Jerzy L. z Ostrowca skazany został na 2 lata ograniczenia wolności z rygorem pracy w Zakładzie Energetycznym z potrąceniem 10 proc. W przypadkach kiedy skazany pracował już zawodowo i otrzymał wyrok z rygorem pracy bezpłatnej na cele publiczne łączny czas pracy na dobę nie może przekraczać 10 godzin, a na prośbę skazanego — 12, jeżeli zgodzi się na to zakład, w którym pracuje zawodowo.*

*Urząd Spraw Wewnętrznych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i wydziały spraw wewnętrznych terenowych rad narodowych wyznaczyły już ponad sto przedsiębiorstw, odpowiadających wymogom przyjmowania skazanych. Są to przede wszystkim przedsiębiorstwa budowlane, melioracyjne, drogowe i inne. Wybrano przedsiębiorstwa, w których panuje dobra atmosfera, dające gwarancję, że skazany znajdzie w nich właściwy klimat, opiekę.*

*W różnych sytuacjach człowiek popada w konflikt z prawem, wchodzi na niebezpieczną drogę. W którymś tam miejscu może jeszcze zawrócić, cofnąć się, odmówić dalszego udziału w tej grze. Warto mu chyba pomóc w podjęciu decyzji, gdy znajdzie się wśród nas.*

## LEK I KIEROWCA

Niebezpieczeństwo szkodliwego wpływu leków na człowieka, obsługującego pojazdy mechaniczne, zagraża nie tylko kierowcom, ale również pracownikom zatrudnionym w służbie ruchu, kolei, obsługującym precyzyjne maszyny; ogólnie mówiąc — pracującym w warunkach wymagających natężenia uwagi — każda chwila nieostrożności może bowiem grozić kalectwem lub śmiercią. Niestety, chociaż problem ten nie jest nowy, nie został dotychczas rozwiązany. W Polsce nad nim pracują m. in. Instytut Leków oraz Centralny Ośrodek Badawczy Kolejowej Służby Zdrowia. Spośród krajów socjalistycznych duże osiągnięcia w tych badaniach ma Instytut Medycyny Komunikacyjnej w NRD. Podobne placówki działają w wielu innych krajach.

Prace nad wpływem poszczególnych preparatów na stan psychofizyczny człowieka prowadzone są w różnych kierunkach. Obejmują one badania psychofarmakologiczne, testy psychologiczno - psychiatryczne, prace eksperymentalne na zwierzętach i oznaczenia biochemiczne. Zwrócono również uwagę na szkodliwy wpływ spożywania dużej ilości kawy naturalnej, zawierającej kofeinę i będącej środkiem pobudzającym.

W wyniku dotychczasowych prac, w niektórych krajach zaproponowano, aby specjalnie znakować leki, których powinni unikać prowadzący i obsługujący urządzenia mechaniczne; w innych krajach ogłoszono listę leków, których nie wolno stosować przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych. W NRD pacjenci, którzy przyjmują leki obniżające sprawność psychofizyczną, mają czasowo zatrzymane prawa jazdy.

W Polsce — Instytut Leków, opierając się na wynikach badań prowadzonych na całym świecie, opracował zestawienie grup leków, wobec których należy zachować szczególną ostrożność.

Stwierdzono m. in. możliwość szkodliwego wpływu na stan psychofizyczny człowieka środków nasennych, uspokajających i psychotropowych. Niektóre z nich wykrywa się w moczu jeszcze w 3 tygodnie po ich podaniu. Przyjęte wieczorem 0,1 g luminalu powoduje u kierowcy ograniczenie zdolności do pracy również w następnym dniu. Leki uspokajające mogą spowodować zobojętnienie na bodźce zewnętrzne. Zwrócono uwagę na niektóre leki rozszerzające naczynia wieńcowe (np. Eucardin) oraz leki przeciwbólowe. Zawierają one niekiedy w swym składzie długo działające barbiturany, które w przypadku zwiększenia dawki leku, lub jednoczesnego przyjmowania takich preparatów jak brom czy meprobamat, mogą być niebezpieczne.

Alkaloidy z grupy belladonna i środki atropinopodobne (niektóre z nich stosowane są w leczeniu choroby wrzodowej) powodują rozszerzenie źrenicy (uniemożliwia to właściwą ocenę odległości i zmniejsza pole widzenia) oraz zwiększają wrażliwość oka na światło.

Środki antyhistaminowe (używane np. przy leczeniu kataru siennego) i leki stosowane w chorobie lokomocyjnej (np. Aviomarin) również powodują ograniczenie zdolności psychofizycznej. Oczywiście nie powinno się obsługiwać pojazdów mechanicznych po przyjęciu narkotyków.

Wspomniane tu leki nie wyczerpują długiej listy preparatów, których stosowanie podczas prowadzenia pojazdów mechanicznych, lub w pracy w wyżej wymienionych warunkach, wymaga szczególnej ostrożności.

Osobne niebezpieczeństwo stanowi wpływ leków na działanie alkoholu. Nawet przyjęcie aspiryny czy piramidonu powoduje, że wypicie np. niewielkiej ilości piwa może być przyczyną wypadku. Fakt dobrego samopoczucia i wzmożonej aktywności jest szczególnie niebezpieczny u osoby obsługującej pojazd mechaniczny, ze względu właśnie na ograniczoną samokontrolę. Najprostszym doświadczeniem może być próba z przejechaniem między słupkami rozstawionymi wężej niż samochód. Prawie wszyscy kierowcy, którzy poprzednio prawidłowo oceniali sytuację, po zaburzeniu stanu psychofizycznego zdecydują się przejechać mimo wszystko...

Najlepszym sprawdzianem zachowania się prowadzącego pojazd mechaniczny po użyciu różnych leków jest zastosowanie do badania aparatury, składającej się z ekranu, na którym badany widzi konkretną sytuację drogową i ma do dyspozycji kierownicę, dźwignię gazu i hamulec; jednocześnie następuje zapis jego reakcji.

Istnieje szereg innych urządzeń i aparatów do kontrolowania zdolności koncentracji, szybkości reakcji na bodźce akustyczne i optyczne itp.

Zasygnalizowane powyżej problemy nie są, niestety, dostatecznie doceniane przez ogół społeczeństwa. Istnieje bezwzględna konieczność w każdym przypadku przyjmowania leków przekonsultowania z lekarzem ich ewentualnego wpływu na ograniczenie zdolności do prowadzenia, obsługiwania pojazdów i urządzeń mechanicznych.

ANDRZEJ CZŁONKOWSKI

## Kalejdoskop muzyczny

# „Nieokrzesany" Beethoven

W czasie pobytu Beethovena w Wiedniu, przez 2 lata opiekował się nim książę Lichnowski. Pewnego razu miało miejsce charakterystyczne zdarzenie — Beethoven, gorący patriota, pomimo próśb i gróźb księcia, nie chciał zagrać u niego w salonie przed oficerami armii napoleońskiej, okupującej w tym czasie Wiedeń. A kiedy możny protektor r o z k a z a ł kompozytorowi siąść do fortepianu, ten opuścił dom Lichnowskiego, wrócił do siebie, rozbił ofiarowane mu kiedyś popiersie księcia, a do swego protektora napisał list tej treści:

— Książę, to, że jesteś księciem — zawdzięczasz przypadkowi urodzenia. Ja — to, że jestem, kim jestem — zawdzięczam samemu sobie. Książąt jest i będzie tysiące. Beethoven jest tylko jeden.

— ** —

Gdy Goethe i Beethoven udali się w Karlowych Warach na wspólną przechadzkę wszyscy spacerowicze składali im ukłony. Zniecierpliwiony Goethe rzekł:

— To jest przykre, ale nie mogę obronić się przed tymi honorami.

— Ależ proszę nic sobie z tego nie robić — odrzekł Beethoven — być może, że te honory mnie się tyczą.

— ** —

Brat Beethovena, Jan, przywiązywał wielką wagę do majątku. Z okazji nowego roku 1823 przesłał Ludwigowi życzenia na swojej karcie wizytowej z nadrukiem:

Johann Beethoven — właściciel ziemski.

Kompozytor napisał na odwrocie karty:

Ludwig van Beethoven — właściciel mózgu i... zwrócił ją swemu bratu.

— ** —

Gdy w 1845 roku w obecności królowej angielskiej Wiktorii, oraz króla pruskiego Fryderyka IV odsłonięto w Bonn pomnik Beethovena, okazało się, że spiżowy posąg stoi tyłem do obecnych monarchów. Nastąpiła ogólna konsternacja. Nie stracił głowy tylko zaproszony na uroczystość znany podróżnik i geograf — A. Humboldt, który rzekł:

— Wasze królewskie Moście! Wiadomo, że Beethoven był za życia człowiekiem nieokrzesanym. I oto dzisiaj, po jego śmierci, mamy jeszcze jeden dowód, że na tę opinię zasłużył w zupełności.

(NIZ)

## Obcy język w ciągu 61 godzin

Jeśli wierzyć stwierdzeniu „międzynarodowej organizacji synektyki", opracowano rewelacyjną tzw. „forsowną" metodykę szybkiej nauki obcych języków. Specjaliści-językoznawcy odbyli rozmowy z ludźmi, którzy opanowali język hiszpański w ciągu sesji trwającej 61 godzin bez przerw — na jedzenie, odpoczynek i sen. Nowa metoda opiera się na teorii, według której mózg ludzki w stanie skrajnego wyczerpania jest zdolny przyjąć na trwałe ogromne ilości informacji, jeśli tylko informacje te są podawane bez przerw.

## Igła wypala... ból

Medycyna zna wiele przypadków, kiedy nie jest w stanie uśmierzyć cierpień pacjenta, np. przy zaawansowanym nowotworze, chronicznych uszkodzeniach nerwów, czy urojonych bólach występujących czasem po amputacji kończyn. Właśnie tego typu schorzeniami zajmuje się m.in. neurochirurgiczna klinika szpitala Sahlgrenska w Goeteborgu. W przypadku, gdy nie pomagają ogólnie stosowane środki, specjalista od chirurgii bólu dr C. von Essen przeprowadza skomplikowaną operację mózgu.

Zabieg ten polega na przerwaniu naturalnego systemu sygnałów bólowych wysyłanych do kory mózgowej. Poprzedzony jest niezwykle skomplikowanymi i dokładnymi pomiarami i obliczeniami, za pomocą specjalnie skonstruowanej aparatury połączonej z rentgenem. Wskazuje ona odpowiednie miejsce w czaszce pacjenta. W tym punkcie, pod znieczuleniem miejscowym, wywierca się otwór grubości małego palca, przez który sprężona z aparaturą igła elektrodowa odszukuje miejsce w tkance mózgowej, które przewodzi sygnały bólu do kory mózgowej. W pierwszym etapie operacji, aparatura za pomocą impulsów elektrycznych zwiększa i zmniejsza natężenie bólu. Pacjent musi więc być przytomny tak, aby jego reakcja potwierdzała zlokalizowane przez aparaturę miejsce. Po odnalezieniu odpowiedniego punktu tkanki mózgowej, igła elektrodowa wypala mały, nie większy, niż 5-milimetrowy jej odcinek. W tym momencie ustaje ból i zabieg jest skończony.

Szpital goeteborski stosuje tę samą metodę w przypadkach chorób powodujących zakłócenia ruchowe, na przykład przy chorobie Parkinssona. Dotychczas dokonano ponad 200 tego typu operacji z doskonałym rezultatem. Cierpiący od lat ludzie pozbywają się w ten sposób nieuśmierzalnych bólów — „jak ręką odjął". Uspakajają się też dygocące nieustannie ręce pacjentów ze schorzeniem Parkinssona. Ceną jest 5 milimetrów kwadratowych własnych, szarych komórek.

## Hodowla fok na skalę przemysłową

Hodowla fok prowadzona jest w ZSRR niemal na skalę przemysłową. Dotychczas główną bazą było Morze Białe, w tym roku zamierza się uzyskać około 20 tys. skórek białych focząt w wieku do 2 tygodni. Skórki te są niezwykle poszukiwane na rynku futrzarskim. W trosce o zwiększanie stada fok nie można odłowić więcej małych w sezonie, który rozpoczyna się w początkach marca.

Nieco wcześniej, gdyż w styczniu, rozpoczyna się sezon na Morzu Kaspijskim, gdzie w roku bieżącym uzyskano 16 tys. białych skórek. Na morzu tym od wielu lat prowadzi się racjonalną gospodarkę hodowli fok, które ostatnio znacznie się tu rozmnożyły.

## Porody i pogoda

Ginekologowie z Kliniki Akademii Medycznej w Debreczynie (Węgry) stwierdzili, że w prawie 50 proc. przypadków porody rozpoczynają się w momencie zmiany pogody. Lekarze rozpatrzyli z „meteorologicznego punktu widzenia" osiem tysięcy porodów. Okazało się, że za krytyczny moment można uważać cztery godziny przed i cztery godziny po zmianie pogody. Najmniej wrażliwe na warunki meteorologiczne okazały się kobiety w wieku lat 20—22.

## HUMOR

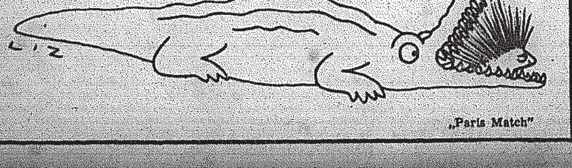

„Paris Match"

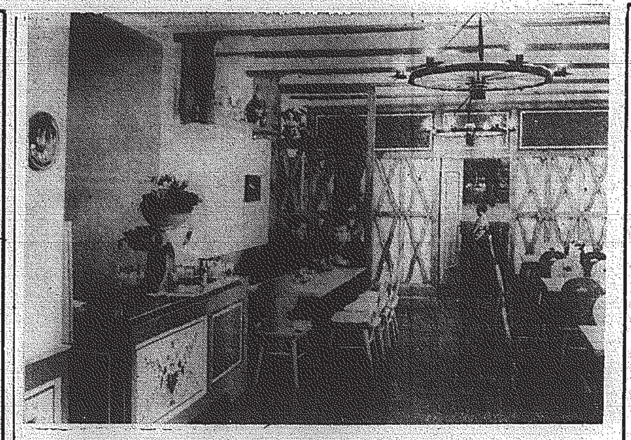

Pokój z wyszynkiem w pi erwszej łużyckiej ludowej res tauracji w Malschwitz.

## Pocztówka ze świata

# W gościnie u „wodnego człowieka"

Stara legenda opowiada o licznych spotkaniach na łużyckich terenach NRD, które bogate są w wodę, z „wodnym człowiekiem". Żył on ze swoją rodziną nad najgłębszymi miejscami w stawach, nad strumieniami, albo też w pobliżu młynów — zawsze wiązała go z ludźmi przyjaźń i wspaniałomyślność. I nie można się dziwić, że właśnie on stał się najbardziej ulubionym ze wszystkich łużyckich demonów natury, którego podobno nigdy inaczej nie widziano, jak w mokrej spódnicy i czerwonej czapce; z czasem stał się najważniejszą osobą w łużyckich legendach. I dlatego także znalazł obecnie „wodny człowiek" wśród ludzi swoją strzechę rodzinną.

Przy czynnej współpracy mieszkańców, łużyckiego koła twórczego sztuki plastycznej oraz miejscowej organizacji Domowina (stowarzyszenie łużyckiej narodowej mniejszości w NRD), powstała w Malschwitz, niedaleko dwujęzycznego miasta Łużyce, pierwsza, łużycka ludowa restauracja, która nosi miano „wodny człowiek".

Gdzie kiedyś była stajnia, wita dzisiaj gościa obraz „wodnego człowieka", firanki z niebieskim nadrukiem, meble stylowo pomalowane, lampy z kół dorożkarskich, „pokój gościnny" łużyckiego chłopa, gablotki i regały z łużycką ceramiką — zachęcające do pozostania. Tutaj można poznać łużycki folklor.

W ciągu 5.300 godzin pracowite ręce przygotowały nową atrakcję dla krajowych i zagranicznych turystów.

(PANORAMA DDR)
Fot. Peter-Claus Faehndrich

Tak, jak wygląda na tym ręcznie kutym szyldzie u wejścia do restauracji „wódny muž", tak żyje w wyobraźni mieszkańców Malschwitz.

### Kieszonkowa maszyna do szycia

Japończycy jeszcze raz potwierdzili opinię głoszącą, iż są oni mistrzami miniaturyzacji. Skonstruowana w Japonii najmniejsza w świecie maszyna do szycia mieści się swobodnie w kieszeni: ma długość papierosa, a jej waga wynosi zaledwie 40 gramów. Minimaszyna wykonuje normalny szew.

## Nowa australijska bonanza

# Górniczy sezam na szóstym kontynencie

Australia jest znana nie od dziś ze swoich bogactw naturalnych i rozwiniętego górnictwa. Aktualnie zajmuje pierwsze miejsce w świecie kapitalistycznym pod względem wielkości wydobycia rud ołowiu, trzecie w wydobyciu rud cynku oraz boksytów, szóste — w wydobyciu rud żelaza i manganu, jedno z czołowych w wydobyciu złota. Obecnie jednak w trakcie budowy lub w projektach są dalsze liczne kopalnie, które z szóstego kontynentu uczynią w najbliższych latach prawdziwy sezam górniczy, obliczony na masowy eksport kopalin lub wytopionego metalu, przede wszystkim do pozbawionej większych zasobów surowcowych Japonii.

W 1969 roku na przeszło 3 miliardy dolarów australijskich, stanowiących wartość globalnego eksportu tego kraju — na produkty górnicze przypadło nieco ponad 750 mln dol. (1 dolar amerykański równa się 0,9 dol. australijskiego). Za siedem lat, jak się przewiduje, eksport rud i metali zwiększy się przeszło 2,5-krotnie i osiągnie wartość 2 miliardów dolarów australijskich.

W szczególności — blisko 4-krotnie wzrośnie do tego czasu australijski eksport aluminium, przeszło 3-krotnie — miedzi, prawie 3-krotnie — rud żelaza, dwukrotnie — ołowiu, 3-krotnie — węgla kamiennego. Za sam tylko węgiel i rudę żelaza otrzymywać będzie Australia w 1976 roku znacznie więcej dewiz niż obecnie za swój cały eksport górniczy. Poważnie zwiększy się też wydobycie i eksport minerałów zawierających pierwiastki radioaktywne, natomiast spadnie eksport złota i srebra.

## Zegarki dla płetwonurków

Jedna ze szwajcarskich firm wypuściła na rynek nowy model zegarka „Caribbean-1000", charakteryzujący się absolutną wodoszczelnością. Zegarki są badane pod ciśnieniem 100 atmosfer i można je bez uszkodzeń zanurzyć na głębokość 1000 m. Są one tak skonstruowane, że ze wzrostem ciśnienia szkiełko i kluczyk coraz mocniej przylegają do odpowiednich uszczelek. Zegarek jest zaopatrzony we wskaźnik czasu dekompresji przy przebywaniu na głębokościach 50 metrów w czasie do 60 minut.

(WIT—AR)

## na łamach prasy światowej

Od pewnego czasu władze chińskie wszczęły szeroko zakrojoną akcję poszukiwania „przestępców", którzy dopuścili się zbrodni i przekroczeń w gorącym okresie „rewolucji kulturalnej". Rzuca się wezwania, aby donoszono o osobach, które dokonały w tym czasie zabójstw, dopuściły się pobicia, rabunku pieniędzy państwowych, lub prywatnych czy też kradzieży. Wszystko wskazuje na to, że w rzeczywistości chodzi o operację polityczną, zmierzającą do wyeliminowania aktywistów skrajnie lewicowych, niewygodnych dla władz. Jednym, ale nie jedynym aspektem byłoby rugowanie ich z list osób ubiegających się o przyjęcie do KPCh. Z nadchodzących informacji można wnioskować, że ruch ten rozwija się zarówno w okręgu stołecznym, jak i w prowincjach.

Dziennik „IZWIESTIA": pisze, że korespondenci brytyjskiej agencji REUTERA, amerykańskiej agencji ASSOCIATED PRESS, dziennika NEW YORK TIMES, londyńskiego dziennika DAILY TELEGRAPH i BBC wyświadczyli przysługę syjonistom. Korespondenci ci, przebywający w Moskwie, zajęli się rozpowszechnieniem podrzuconego pisma, nazywanego przez nich „oświadczeniem grupy Żydów moskiewskich". Jak powiedziano w „oświadczeniu", Żydzi ci są gotowi „w każdej chwili, porzuciwszy cały swój dobytek, udać się do Izraela nawet piechotą". Styl tego „dokumentu" jest uderzająco podobny do tych oszczerczych paszkwilów, które obficie wychodzą spod piór zachodnich specjalistów od ideologicznej dywersji.

Prasa radziecka od dłuższego już czasu prowadzi ostrą kampanię przeciwku pijaństwu. Ukazuje się wiele artykułów na ten temat, publikowane są listy czytelników, opinie socjologów, ekonomistów, lekarzy, pracowników milicji. Tygodnik „LITERATURNAJA GAZIETA" opublikował duży artykuł kandydata nauk ekonomicznych B. Lewina, pt. „Społeczny portret alkoholika", „IZWIESTIA" zamieściły artykuł prof. W. Banaszczykowa i lekarza M. Sogołowa, pt. „Tylko jeden kieliszek", a „KOMSOMOLSKAJA PRAWDA" — rozmowę z pułkownikiem milicji P. Rykalinem. Wszyscy autorzy podkreślają pilną potrzebę podjęcia szeroko zakrojonej działalności społecznej przeciwko alkoholizmowi, połączonych wysiłków władz, organizacji społecznych, zakładów pracy, szkoły i całego społeczeństwa. Jak podaje B. Lewin w swym artykule, produkcja spirytusu jest obecnie 3 razy wyższa niż w 1940 roku, wina gronowego — 10 razy i piwa — 3 razy. Sprzedaż napojów alkoholowych wzrosła w tym czasie 3,5 raza, podczas gdy liczba ludności zwiększyła się niewiele ponad 20 procent.

Stosunki między państwem a kościołem na Kubie od szeregu lat kształtują się pomyślnie. Miniony rok przyniósł ze strony kubańskiej hierarchii katolickiej nowe dowody, potwierdzające, że skłania się ona ku powszechnemu włączeniu wiernych do życia gospodarczego i społecznego kraju. W kwietniu 1969 roku episkopat Kuby w liście pasterskim potępił amerykańską blokadę wobec tego kraju jako hamującą postęp narodu kubańskiego. W listopadzie ub. roku w nowym liście do wiernych tutejsi biskupi uznali za konieczne traktowanie z szacunkiem tendencji ateistycznych.

W Chinach trwa obecnie reorganizacja całego systemu szkolnictwa w celu jego zrewolucjonizowania na podstawie nauk przewodniczącego Mao — pisze pekiński korespondent TANJUGA. Ta rozległa kampania przebiega zgodnie z wytyczną Mao, że „działalność wychowawcza, od przedszkoli do uniwersytetów, musi być oddana w służbę ideologii proletariackiej". Mao Tse-tung doradza skrócenie okresu nauczania, uproszczenie trudnych przedmiotów, wprowadzenie do procesu nauczania elementów lokalnych, przede wszystkim zaś połączenie nauki z pracą produkcyjną.

Centralna Komisja Kontrolna i Rewizyjna KPCz omówiła na swym ostatnim posiedzeniu wyniki zakrojonego na szeroką skalę badania działalności byłego ministra spraw wewnętrznych Jozefa Pavela i jednomyślnie postanowiła wykluczyć go z KPCz. Jak informują dzienniki „RUDE PRAVO" i słowacka „PRAVDA", tę poważną decyzję powzięto na podstawie całego szeregu czynów, dokonanych przez J. Pavela, czynów które nie dadzą się pogodzić z jego przynależnością do KPCz. Sekretariat KC KPCz zatwierdził wykluczenie z partii J. Pavela.

Bułgarskie Ministerstwo Oświaty poinformowało wszystkich studentów, którzy zapisali się w br. na studia na wyższych uczelniach zagranicznych bez zgody ministerstwa, by do 1 czerwca powrócili do kraju, gdzie umożliwi im się wstąpienie na odpowiednie wydziały bułgarskich wyższych uczelni. W wypadku odmowy powrotu zastosowane zostaną wobec studentów sankcje, które m. in. przewidują odebranie paszportu.

KOMSOMOLSKA PRAWDA" sygnalizuje w reportażu M. Czerkaszyna z Moskwy zjawisko włóczęgostwa. „Ludzie ci — pisze autor — nie mają nic wspólnego z turystami, chociaż każdy z nich przebył setki kilometrów, obejrzał dziesiątki miast, portów i dworców kolejowych. To po prostu włóczęgi. Kim są, skąd się wzięli i dlaczego? Pytania te zadawałem pracownikom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i samym włóczęgom. Umownie można podzielić włóczęgów na trzy kategorie: włóczędzy-kryminaliści, włóczędzy-bumelanci i włóczędzy-romantycy. Wcześniej czy później wszyscy oni gromadzą się w jednym miejscu — w milicji. Tu wyjaśnia się ich tożsamość, rejestruje ich przeszłość, decyduje o dalszych losach. Dzień w dzień milicja zdejmuje z pociągów włóczęgów. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych utworzono specjalny ośrodek: biuro ewidencji włóczęgów. „Komunikacyjnymi agentami" włóczęgów są m. in. kontrolerzy i konduktorzy, którzy za „dziesiątaka" zawiozą każdego w dowolnym kierunku.

JOTKA

# BYWA I TAK ◆ BYWA I TAK ◆ BYWA I TAK

### KELNER — UNIKAT

*Larry Lewis z San Francisko licący już sobie 102 lata, jest wciąż jeszcze pracującym czynnie kelnerem obsługującym różnego rodzaju bankiety. Każdego ranka chodzi do pracy pieszo, pieszo też wraca z pracy do domu, pokonując codziennie trasę 18 kilometrów. Ostatnią rocznicę swych urodzin uczcił przebiegając sprintem 100 yardów. Nie pali, nie pije, nie je żadnych mięs smażonych, słodyczy i białego chleba.*

### NAMIĘTNOŚĆ

*400 wieprzów sprzedała małżonka jednego z farmerów australijskich, aby zdobyć pieniądze na grę na różnego rodzaju automatach. Jak zareagował na to mżonek, niestety nie wiadomo, ale sprawa trafiła do sądu.*

### NIEPROSZONY GOŚĆ

*Do gospody Crown (korona) w South Benfleet (Brytania) wpadł samochód ciężarowy i kompletnie ją zdemolował. Miejscowi dowcipnisie zaproponowali, aby gospodę przemianować na Half-Crown (pół korony). Half-Crown jest tradycyjną monetą brytyjską, która jednak w związku z przejściem na system dziesiętny straciła ważność.*

### SKARGA TELEFONISTKI

*Na konferencji telefonistek w Eastbourne (Brytania) jedna z obecnych skarżyła się, że w niektórych spośród 580 największych central telefonicznych praktykuje się zwyczaje przypominające szkolne klasy. Kobiety nie mogą w czasie pracy poruszyć się na krześle bez zgody przełożonego. Zasada to obowiązuje również w przypadku, kiedy kobieta chce wyjść do toalety. Jeśli zwierzchnik jest w złym humorze — odpowiada — proszę zaczekać.*

### PODRÓŻ... BUTELEK

*Najdłuższą trasę, jaką kiedykolwiek obsłużyła „poczta butelkowa", odbyła butelka wrzucona 27 maja 1947 roku do Oceanu Spokojnego. 3 grudnia 1969 r. wyłowiono ją koło wyspy Sylt. Przebyła zatem trasę liczącą 38 tysięcy kilometrów.*

### USTAWA CZASÓW HENRYKA VIII

*Król Henryk VIII nakazał w wieku XVI rolnikom z Ampleforth, że muszą świadczyć na utrzymanie miejscowego kościoła im. św. Hildy. Ponieważ nakazu nikt nie zniósł, rada kościoła stosuje go do dziś. Ostatnio oznajmiła ona rolnikowi Woodsowi, aby przekazał 200 funtów szterlingów. Ten wzdrygał się twierdząc — zarabiam mniej aniżeli wikary. A ponadto nie wiem, kiedy ostatni raz byłem w kościele.*

### GORZKIE ZWYCIĘSTWO

*Obywatele południowo - zachodniej części Filadelfii (USA) protestowali przeciwko zamiarowi wybudowania w tej części miasta więzienia. Wygrali. Urzędy oznajmiły im, że więzienia nie będzie w tej części miasta, bo dzielnica ta jest dla więźniów nieprzydatna, z uwagi na silne zanieczyszczenie powietrza i rafinerię nafty, której bliskość w każdej chwili grozi wybuchem pożaru.*

(KAS)

## Dowcip tygodnia

**PLUS**

Długo oczekiwany hydraulik zgłasza się do lokatora;

— No, w końcu jestem. Jak państwo przetrwali ten okres, kiedy nie przychodziłem?

— Nieźle. Nauczyłem żonę pływać!

# CO, GDZIE, KIEDY?

**Dziś poniedziałek — 23 marca. Imieniny Pelagii i Feliksa. Słońce wzeszło o godz. 5.33, a zajdzie o godz. 17.54.**

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Zawodowcy" — USA, pan. kol. lat 14, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Moskwa" — „Chłopcy z Placu Broni" — węg.-USA pan. kol. l. 11, g. 16 „Paragon gola" — polski. l. 11, g. 18 i 20.

„Warszawa" — „Życie złodzieja" — franc. kol. l. 16, g. 11, 13.30, 15.30, 17.45 i 20.

„Bajka" — „Święty zastawia pułapkę" — franc. kol. l. 14, g. 16.

„Robotnik" — „Kolonia Lanfieri" — czeski, pan. l. 16, g. 15, 17 i 19.

„Skałka" — „Kolumna Trajana" — rum. pan. kol. l. 14, g. 16.30 i 19.

„Górnik" (Rudki) — „Wyzwanie dla Robin Hooda" — ang. pan. kol. l. 11, g. 18.30.

„Marmury" (Chęciny) — „Wypadek" — ang. kol. l. 18, g. 16.30 i 18.30.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 8.30 — 10, 10.45 — 13. Basen mały — 12.15 — 16.15, 16 — 16.45, 17.30 — 18.15. Wanny — 7 — 21.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełnią apteki nr 1 przy ul. Buczka 37/39 B i apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — nieczynne.

ODDZIAŁ — nieczynny.

FOTOPLASTIKON — „Wystawa światowa w Nowym Jorku" — część II — czynny w godz. od 12 do 19.

WYSTAWY — WDK — „W hołdzie Leninowi" wystawa portretów Lenina N. A. Andrejewa — „Wietnam 69" — rysunki i fotogramy Andrzeja Strumiłły.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 83-25, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 64-30 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32, Poczt. informacje o usługach 011. Hotel Centralny 20-44. Informacja kolejowa 015. Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 57-89. Pogotowie hydrauliczne i energetyczne KSM 70-98. Pogotowie gazowe 49-25 i 28-82. Pomoc Drogowa PZM 93-96.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-89.

RADOM

KINA:

„Bałtyk" — „Ostatni świadek" — polski, l. 14, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Przyjaźń" — „Jarzębina czerwona" — polski, l. 14, godz. 15, 17.30 i 20.

„Hel" — „Dziewica dla księcia" — włoski, l. 18, godz. 9.30, 15.30, 17.30, 19.30.

„Odeon" — „Planeta małp" — USA, l. 14, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

APTEKI: apteka nr 15, pl. Konstytucji 5, apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

Informacja telefoniczna o lekach godz. 8.30 — 15.30, telefon 400-92.

TELEFONY:

Straż Pożarna 98, Pogotowie Ratunkowe 99, Pogotowie Gazowe, 624-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-38, Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK:

Przy ul. Grodzkiej 229-52, przy pl. Konstytucji 226-52, przy dworcu 268-88, przy ul. Żwirki i Wigury 418-10.

SKARŻYSKO

„Wolność" — „O jednego za wiele" — kol., pan. od l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Świt" — „Olimpiada w Tokio" — jap. pan. kol. l. 11, g. 17 i 19. Dyskusyjny Klub Filmowy (ZDK) — „Moja siostra moja miłość" — szwedzki l. 18, godz. 19.

STARACHOWICE — „Star" — „Dziewczyna na rozdrożu" — bułgarski l. 14, godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Alfa romeo i Julia" — węg. l. 16, godz. 16, 18 i 20.

IŁŻA — „Zamek" — „Hajducy" rum. pan. l. 16, godz. 17 i 19.

SZYDŁOWIEC — „Górnik" — „Oskar" — franc. pan. l. 16, godz. 15, 17 i 19.

APTEKI:

Skarżysko nr 46, ul. Apteczna 7; telefon — 527;

Starachowice nr 114, ul. Żeromskiego 35;

Pogotowie energetyczne Skarżysko — 548; po 15 — 29-44.

Pogotowie wodno-kanalizacyjne Skarżysko — 765.

OSTROWIEC

„Hutnik" — „Szaleniec z IV laboratorium" — franc. l. 14, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Zorza" — „Kalejdoskop" — ang. l. 16, godz. 16, 18 i 20.

„Przodownik" — „Miłosne przygody Moll Flanders" — ang. l. 16, godz. 17 i 19.

Apteka nr 70, al. 1 Maja 2.

Muzeum — nieczynne.

OPATÓW — „Odra" — „Szalony koń" — USA l. 11.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Topkapi" — USA l. 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

Muzeum — nieczynne.

PÓŁNOC

BIAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Hasło bez odzewu" — bułgarski, l. 11, g. 17.30 i 19.30.

KOZIENICE — „Znicz" — „Zemsta Hajduków" — rum., l. 16, g. 17 i 19.15.

LIPSKO — „Szarotka" — „Rok Franka W" — polski" l. 14 godz. 17 i 19.

ZACHÓD

KOŃSKIE — „Antyczne" — „Za frontem" — radz. l. 11, g. 15.30 i 19.

„Pegaz" — „Kleopatra" — USA l. 14, g. 16.30 i 19.

OPOCZNO — „Hutnik" — „Prawda przeciw prawdzie" — USA l. 16, godz. 18.

„Tęcza" — „Panna młoda w żałobie" — franc. l. 18, g. 17 i 19.10

PRZYSUCHA — „Zachęta" — nieczynne.

NIDA

JĘDRZEJÓW — „Gdynia" — „Kleopatra" — USA, pan. kol. l. 14, g. 13, 16 i 19.

PIŃCZÓW — „Bajka" — „Nowy" — polski, l. 14, godz. 14.30 16.45 i 19.

WŁOSZCZOWA — „PDK" — „Noc iguany" — USA, l. 18, g. 18 i 20.

POWIŚLE

BUSKO — „Zdrój" — nieczynne

KAZIMIERZA WIELKA — „Ucieczka" — „Strzał w ciemności" — ang. pan. kol. l. 14, g. 15.30 i 19.

STASZÓW — „Syrena" — „Cierpkie wino" — radz. l. 14.

**UWAGA! Terminarze filmowe podajemy na podstawie informacji kierowników kin, za ich ścisłość redakcja nie odpowiada.**

## KINO

## „Ostatni świadek"

*Nie mamy szczęścia do polskiego filmu sensacyjnego, choć przyznać trzeba, że nasi filmowcy nie zaniedbują tego gatunku. Niestety, z reguły są to próby nieudane i na palcach jednej ręki można policzyć sprawnie zrealizowane polskie filmy sensacyjne. Z drugiej strony dobrze się dzieje, że nasi filmowcy, mimo większości nieudanych prób, nadal sięgają do lubianego przez publiczność gatunku. Tylko w ten sposób doczekamy się może naszego Hitchcocka.*

*Jan Batory należy do nielicznych polskich realizatorów specjalizujących się w filmie sensacyjnym. Oglądaliśmy jego „Ostatni kurs", „Spotkanie ze szpiegiem", „Lekarstwo na miłość". Nie były to filmy najwyższego lotu. Tak jak nie jest takim filmem „Ostatni świadek". Film ten posiada bowiem zbyt wiele błędów, by mógł być zaliczony do czołówki nawet polskiego filmu sensacyjnego.*

*Wydaje się, że realizatorzy „Ostatniego świadka" postawili sobie zbyt wiele zadań, by móc je w pełni i przekonywająco wykonać. W sensacyjnej treści chcieli oni zawrzeć takie problemy jak hitlerowskie zbrodnie wojenne i agresywną działalność rewizjonistycznych organizacji neohitlerowskich.*

*Film opowiada o człowieku, który przeżył własną śmierć. Dr Oszak ocalał z masakry, jaką zgotowali hitlerowcy więźniom obozu koncentracyjnego w ostatnich dniach wojny. W wiele lat po wojnie przypadkowo rozpoznaje on w austriackich turystach zbrodniarzy...*

*Od filmu sensacyjnego nie wymagamy sprawdzalności faktów i ich rzeczywistego odniesienia. Natomiast powinniśmy wymagać podstawowych reguł tego gatunku — wartkiej akcji, napięcia, dobrej dramaturgii, zaskakującej pointy. Ani jednego z tych elementów nie zawiera film Batorego. Akcja zwłaszcza w partiach środkowych, toczy się niemrawo, nie musimy sobie zadawać trudu żeby rozszyfrować poszczególne postacie, zakończenie jest nadzwyczaj łatwe do przewidzenia. Byli hitlerowcy działają tu z ramienia jakiejś bliżej nieokreślonej tajnej organizacji. A przecież wiemy, że w NRF nie muszą oni działać w ukryciu. Bardziej prawdopodobne, że przyjechali by po skarb dla własnego zysku.*

*Aktorzy grają tu na poziomie telewizyjnej „Kobry" i nawet okrzyczany Stanisław Mikulski nie tworzy tu pełnokrwistej postaci. W sumie mamy kolejny nieudany polski film sensacyjny, ale może następny będzie lepszy.*

TADEUSZ WIĄCEK

# CEL: Rozwój METODA: Gospodarność

# Noworodek może stanąć na nogi

W styczniu ubiegłego roku uruchomione zostały Zakłady Stolarki Budowlanej we Włoszczowie. Towarzyszyła temu powszechna w okolicy radość, że wybudowano fabrykę, w której znajdzie się stała praca dla co najmniej 800 osób.

Czy nowo wybudowane zakłady szybko staną w rzędzie przynoszących chwałę powiatowi włoszczowskiemu?

Nikt nie brał pod uwagę możliwości niewykonania rocznych zadań produkcyjnych przez załogę ZSB, bo plany uwzględniały wstępny okres rozwijania produkcji. ZSB miały dostarczyć dla przedsiębiorstw przemysłu budowlanego nie 800 tysięcy metrów kwadratowych różnego typu drzwi i okien, lecz tylko 481 tys. m. kw. Pierwsza liczba stanowi tzw. docelową zdolność produkcyjną i osiągnięcie jej przewidziano na rok 1972.

Mimo tak znacznej ulgi zakład okazał się słaby. Gdy przyjrzano się jego poczynaniom i ustalono przyczyny słabości, było już za późno żeby nadrobić opóźnienia w realizacji rocznych zadań. Zamknięto więc bilans poważnymi stratami, ZSB wykazały się wykonaniem planu produkcji globalnej tylko w 76,4 proc. W końcowym efekcie zamiast mieć ok. 14,6 mln zł zysku, poniesiono ponad 2,3 mln zł strat.

Warto ustalić główne źródła błędów, aby stały się materiałem poglądowym dla organizatorów i budowniczych następnych zakładów przemysłowych.

WŁADYSŁAW RÓWNICKI

Na zeszłorocznych wynikach ZSB zaciążyło wiele nie skoordynowanych wcześniej poczynań, chociaż niektóre z nich łatwe były do przewidzenia. Zakład miał zatrudnić kilkaset pracowników, przeważnie rekrutujących się ze środowiska, któremu obce są zwyczaje społeczności przemysłowych. Wraz z położeniem kamienia węgielnego pod nowy zakład należało zintensyfikować szkolenie narybku — przyszłych stolarzy, szklarzy majstrów, brygadzistów itd. Zapoczątkowano to w zasadzie dopiero z chwilą uruchomienia produkcji i dopiero w bieżącym roku ma być zorganizowana klasa o kierunku stolarstwa w powstającej Zasadniczej Szkole Rzemiosł Budowlanych we Włoszczowie.

Nie porozumiano się wcześniej z PKS co do rozwiązania problemu dowożenia pracowników z odległych od Włoszczowy miejscowości. Dopiero w ub. roku zaczęto zapobiegać kłopotom dojeżdżających, którzy stanowią 60 procent załogi.

Nie rozwiązano na czas problemu dostawy energii elektrycznej do ZSB. Nie ma więc linii drugostronnego zasilania i dopiero na rok 1974 przewiduje się budowę odcinka linii o mocy 110 kW. Efekt — bardzo częste przestoje w produkcji stolarki budowlanej. Już w tym roku zakłady były unieruchomione przez 60 godzin ze względu na brak prądu odpowiedniej mocy — i nie mogły przez to wyprodukować stolarki za ponad 2 mln złotych. Ile takich przestojów jeszcze będzie w ciągu 4 lat? Podobno można by kilka takich linii energetycznych wybudować za pieniądze wypracowane w ZSB, gdyby tylko zakłady pracowały bez przerwy.

Ale to zaledwie niektóre przyczyny słabych wyników ZSB w ub. roku. Zakładów stolarki budowlanej jest 16 w całym kraju, ale włoszczowski zaprojektowano i wyposażono najnowocześniej. Sęk w tym, że urządzenia są głównie prototypowe, nie sprawdzone w praktyce. Niedoświadczone maszyny i niedoświadczona obsługa, a więc eksperyment dość ryzykowny. Na domiar tego, dopiero w IV kwartale ub. roku uruchomiono urządzenia malarni, jak gdyby nie wiedziano, że produkcja stolarki konfekcjonowej, a więc malowanej i szklonej ma być od początku głównym zadaniem nowego zakładu, a załoga musi się w porę nauczyć obsługi wszelkich nowości techniki.

Mimo olbrzymich kłopotów cementuje się w ZSB ofiarna załoga. Odeszli ci, którzy nie potrafili stawić czoła trudnościom, lub nie chcieli brać na swoje barki odpowiedzialności za przyszłe losy zakładu. Większość nie skapitulowała.

W styczniu br. nastąpiła zmiana na stanowisku dyr. naczelnego. Obowiązki te objął inż. Zdzisław Olendzki, dotychczasowy dyrektor Zakładów Remontowo-Montażowych w Koniecpolu, 15 lat pracujący w przemyśle płyt, sklejek i zapałek. Po niespełna dwóch miesiącach człowiek ten jest przekonany, że Zakłady Stolarki Budowlanej w niedługim czasie wydźwigną się z impasu. Ożywiła się praca 65-osobowej organizacji partyjnej, tworzą się grupy związkowe w poszczególnych wydziałach produkcyjnych i służbach pomocniczych.

Na KSR w ostatniej dekadzie lutego skonfrontowano ostatecznie zadania produkcyjne na rok bieżący i możliwość ich wykonania. Panuje powszechne przekonanie, że nie wolno robić kroku w tył, lecz trzeba nadrabiać zaległości. Postanowiono dostarczyć na potrzeby budownictwa — głównie dla województw kieleckiego, krakowskiego, łódzkiego, lubelskiego wrocławskiego i opolskiego — ogółem 600 tys. m. kw. stolarki budowlanej, czyli o 63 proc. więcej niż w ub. roku i wypracować 11,5 mln zł zysku. Pierwsze dwa miesiące br. udowodniły, że skoordynowanym wysiłkiem i poprzez pełne wykonywanie zadań na każdym stanowisku roboczym można osiągnąć pożądane rezultaty. Z nadwyżką więc wykonano zadania produkcyjne dwóch miesięcy i to tchnęło wiarę w całą załogę.

Sama ufność nie wystarczy. Opracowano ścisły plan działania, zabezpieczający realność zadań techniczno-ekonomicznych. Obejmuje on prace organizacyjne, jak np. uruchomienie zmechanizowanego ośrodka rozliczeń zakładowych, opracowanie regulaminu czynności pracowników umysłowych, utworzenie działu przygotowywania i rozliczania produkcji oraz opracowanie systemu planowania operatywnego wydziału produkcji w zakresie sygnalizacji wykonywania codziennych zadań planowych.

Szereg korzystnych przedsięwzięć planuje się w dziedzinie technologii i jakości produkcji, w służbie mechaniczno-energetycznej, w zakresie inwestycji oraz zaopatrzenia, w gospodarce materiałowej, a także w sprawach socjalnych i bhp.

Nie są to zadania łatwe i równocześnie nie dadzą się wykonać w krótkim czasie. Są jednak niezbędne, jeśli ZSB chcą stanąć w szeregu przodujących zakładów przemysłowych. Gdy ten cel zostanie osiągnięty, można będzie zacząć przekształcać fabrykę w kombinat produkcyjny, wykorzystujący nie tylko pełnowartościowy surowiec drzewny, jakim jest tarcica iglasta, ale również odpady i wióry z zakładowych stolarni. Trzeba bowiem wiedzieć, że ZSB sprowadzają obecnie ok. 17 tys. m sześc. drewna, z czego wykorzystują do wyrobu stolarki budowlanej tylko ok. 60 proc. surowca, zaś resztę jako odpady sprzedają bądź zużywają na opał. Zamierza się więc wybudować nowy dział produkcji drewnej dla potrzeb budownictwa — wytwórnię płyt wiórowych, której koszt wyniesie ok. 55 mln złotych.

O tym jednak będzie czas pomyśleć wówczas, gdy o włoszczowskiej fabryce nikt nie śmie już powiedzieć: nieudane dziecko Zjednoczenia Zakładów Stolarki Budowlanej w Warszawie.

### Nad projektem nowego systemu bodźców

# Dla metalowców — zmiany korzystne

**(Wypowiedź przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców, inż. Henryka Całki, dla Agencji Robotniczej)**

— Zmiany w systemie wynagradzania robotników i premiowania pracowników umysłowych przewidywane od 1 stycznia 1971 roku należy rozpatrywać w porównaniu z systemem aktualnie obowiązującym. Ma on, jak wiadomo, wiele wad. Przede wszystkim pracownikom umysłowym umożliwia uzyskiwanie premii niewspółmiernie wysokich niekiedy do włożonego wysiłku. W zakładach, które potrafią ukrywać rezerwy, premie te uzyskuje się stosunkowo łatwo, natomiast w przedsiębiorstwach z małymi rezerwami trzeba je ciężko wypracowywać. Następną wadą obecnego systemu jest oderwanie podwyżek płac od pracy konkretnych ludzi, zespołów i zakładów, gdyż podwyżki dokonywane są, a przynajmniej były, odgórnie.

Kierownictwo Związku Metalowców ocenia, że dla ogółu naszych członków proponowane zmiany będą korzystne. Przemysł metalowy rozwija się bardzo dynamicznie, a więc przy zastosowaniu nowych kryteriów istnieje realna szansa, że ogromna większość zakładów (około 95 proc.) poważnie na tym zyska — w różnym oczywiście stopniu, w zależności od efektów pracy.

Równocześnie wprowadzenie nowego systemu postawi znacznie poważniejsze zadania przed radami zakładowymi i samorządem robotniczym. Byłoby niesłuszne, gdyby środki wypracowane na wzrost płac były dzielone równomiernie. Przede wszystkim muszą być niwelowane istniejące dysproporcje płacowe. Dotyczy to zwłaszcza wydziałów głównych mechaników, głównych energetyków, narzędziowni i obróbki mechanicznej. Pracownicy tych ogniw zarabiają obecnie stosunkowo mniej niż zatrudnieni na wydziałach montażowych. Generalnie musi być wprowadzona i konsekwentnie stosowana zasada „jaka praca, taka płaca".

Wprowadzenie przewidywanej reformy wymagać będzie odpowiedniego, tj. sprawiedliwego ustalenia właściwych wskaźników syntetycznych oraz zadań odcinkowych. Sprawa ta w branży metalowej nie powinna napotykać trudności. Już bowiem od blisko 2 lat przy większości zjednoczeń działają sekcje branżowe naszego związku, a wkrótce utworzymy je przy pozostałych zjednoczeniach. Będzie więc społeczny nadzór nad właściwym ustalaniem wskaźników przez zjednoczenia, co powinno zapobiec nieprawidłowościom w ocenie poszczególnych zakładów.

Nowy system, który w gruncie rzeczy można sprowadzić do samofinansowania podwyżek płac, stwarza dla pracowników przemysłu metalowego i maszynowego realne szanse poprawy sytuacji materialnej. Oczywiście, projekt ten posiada pewne punkty niejasne, które zostaną zapewne wyjaśnione w trakcie dyskusji. Na odpowiedź oczekują m. in. następujące pytania:

— jak wprowadzona zostanie reforma w zakładach specjalizujących się w eksporcie, a także sprawa nagród za efektywność eksportu;

— w jakim stopniu i w jaki sposób nowe zasady obejmą zakłady pracujące na zasadzie eksperymentu.

Jednych i drugich przedsiębiorstw mamy około 30 proc. i zatrudniają one ponad 300 tys. osób. Wyłania się także problem dostosowania nowych zasad do systemu wynagradzania pracowników centralnych biur konstrukcyjnych, biur projektowych, instytutów naukowo-badawczych itd. Uważamy, że nowy system bodźców powinien wiązać wysiłek zarówno zakładów produkcyjnych, jak i zaplecza naukowo-badawczego i konstrukcyjnego w celu uzyskiwania maksymalnych efektów ostatecznych.

Założenia nowego systemu są słuszne. W dopracowaniu szczegółów pomoże niewątpliwie dyskusja w zakładach produkcyjnych.

Notował:
CEZARY RUDZIŃSKI

# Co wiesz o życiu i działalności W. I. Lenina

**W związku z 100 rocznicą urodzin W. I. Lenina — Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch", Zarząd Wojewódzki ZMW oraz Wydawnictwo „Iskry" organizują dla bywalców klubowych konkurs.**

**Polega on na udzieleniu odpowiedzi na 10 pytań znajdujących się na kuponach rozesłanych do wszystkich wiejskich klubów. Prasy i Książki „Ruch" i przesłaniu ich w terminie do 30. IV. 1970 roku na adres Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka 11.**

**Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozlosowane nagrody rzeczowe i książkowe. Autorzy najlepszych odpowiedzi uzyskują prawo uczestniczenia w eliminacjach rejonowych (5 rejonów w województwie). Zwycięzcy eliminacji rejonowych wezmą udział w III etapie konkursu, który odbędzie się w wytypowanym Klubie Prasy i Książki „Ruch" województwa kieleckiego. Etap ten będzie połączony z imprezą artystyczną zorganizowaną z okazji 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.**

**Dla zwycięzców poszczególnych etapów organizatorzy konkursu przeznaczają wiele ciekawych nagród rzeczowych i książkowych. Osoby, które wezmą udział w II i III etapie konkursu — otrzymają od organizatorów zwrot kosztów podróży.**

# RADIO i TV

**PROGRAM I**
**na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz**

5.30 Kurs języka francuskiego. 7.15 Film i operetka. 7.40 Radioproblemy. 8.10 5 min. o gospodarce. 8.30 Ork. Deta. 9.00 Aud. kl. I i II (polski). 9.23 Koncert Ork. PR i TV w Łodzi. 10.05 Odc. „Noce i dnie". 10.25 Polska muz. operowa. 11.00 Aud. kl. VI (geografia). 11.30 Zespół „Stereo". 11.45 Porady praktyczne dla kobiet 12.25 Koncert z polonezem. 13.00 Z życia Zw. Radzieckiego. 13.20 Wieś tańczy i śpiewa. 14.00 Opowieści wędrownicze. 14.20 Z sal koncertowych. 15.05 — 15.00 Aud. dla dziewcząt i chłopców. 15.05 Alfa i Omega. 16.30 — 18.30 Popołudnie z młodością. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 Kompozytor i jego piosenka. 20.25 Przeboje dawne. 21.00 Naukowcy — rolnikom. 21.25 5 min. o wychowaniu. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22.00 Koncert życzeń muz. poważnej. 22.40 Gra Poznańska 15 PR. 23.10 Korespondencja z zagr. 23.15 Ork. rozrywkowe. 23.40 Muzyka średniowieczna nagrania „Ars Antigua" 0.10 Program nocny.

**PROGRAM II**
**na fali 367,5 m i UKF 70,49 MHz**

5.40 Public. międzynarod. 5.50 Mapa bohaterstwa. 7.10 Muzyka ludowa i rozr. 7.55 Mozaika muz. 8.35 Radiowe interpretacje. 8.45 Wiązanka melodii. 9.00 Kompozytorzy francuscy — dzieciom. 9.35 MUR UIRT — Astronomia arabska (II). 9.55 Muzyka znad Dunaju. 10.25 „W Jezioranach". 10.55 Gra L. Kentner. 12.25 Pieśni rosyjskie. 12.40 Zespół „No To Co" 13.00 Muz. klasyczna. 13.40 Fragm. pow. „Pożegnanie z miastem". 14.05 Zespoły śląskie. 14.25 Aud. folklorystyczna. 14.45 Gęsim piórem. 15.00 Pieśni chóralne. 15.30 Co nam przynosi mies. „Śpiewamy i tańczymy". 16.05 Z melodią po Europie. 16.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Kurs języka rosyjskiego. 19.30 — 22.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.31 „Fajka trzecia" Teatr PR. 20.11 W. Ork. Symf. PR i TV. 22.30 Studio Jazz 23.00 Nowiny PWN. 23.30 Gra Metrum.

**PROGRAM III**
**na UKF 72,71 MHz**

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.40 Nie tylko melodia. 18.05 Tydzień na UKF. 18.30 Romans Waschko i jego płyty — Król bluesa B. B. King. 18.30 Nagraj i zaśpiewaj. 20.00 Pierwsze obroty — muzyczne premiery. 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaciół. 21.20 Wytwórnia „Supraphon" poleca... 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — „Skaldowie"

23.05 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc śpiewa L. Ivanova.

**PROGRAM LOKALNY**
**na fali 202,2 m i UKF 70,40 MHz**

5.40 „Zadania na dzisiaj" — komentarz J. Goca. 7.10 Kielecki Dziennik Radiowy 16.43 Omówienie programu 16.45 Radio-reklama 16.50 „Kielecka fala młodości" — aud. K. Dziekońskiej. — „Przy harcerskim kominku", — Koncert ulubieńców — Czyn Leninowski — Jimmy Hendrix — aud. muz. — „Co słychać?" — reportaże, ciekawostki — Mały quiz politechniczny — Twój program na antenie 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy 18.08 Piosenki z Radiowej Listy Przebojów.

**TELEWIZJA**

14.25 i 22.35 Politechnika TV — Fizyka „Energia w zjawisku indukcji". 15.00 i 23.10 Politechnika TV — Fizyka „Zjawisko indukcji w technice". 16.40 Dziennik TV. 16.50 Dla dzieci: „Zwierzyniec". 17.30 „Echo stadionu". 17.50 „Spacerkiem po kinach". 18.20 „Odra — Nysa 69" — rep. filmowy z przebiegu manewrów czterech zaprzyjaźnionych armii. 18.45 „Eureka". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Teatr Telewizji: Pola Gojawiczyńska „Dziewczęta z Nowolipek" — cz. II pt. „Kwiryna". 21.15 Polski film dokumentalny. 21.45 „Przegląd muzyczny" 22.15 Dziennik TV.

Druk: Prasowe Zakł. Graf. RSW „Prasa" Kielce ul. Sienna 2 R-3

*Zgrzyty*

# Cena

*Materia i pierwiastki duchowe, realizm i romantyzm przyziemność i wzniosłość od dawna były żywiołami, wśród których miotała się ludzkość usiłując je pogodzić. Dziś wcale nie jest inaczej. Współczesne społeczeństwa starają się zaspokajać zarówno materialne potrzeby swoich członków, jak też czynią wysiłki, aby sprostać żądaniom dotyczącym spraw nazwijmy je — wyższego rzędu.*

*W krajach kapitalistycznych sytuacja rozwija się na tym polu kiepsko. Dla potrzeb materialnych działa oszałamiająca swoją wielkością i techniczną sprawnością machina produkcyjna, ale wśród nieprzeliczonych marek samochodów oraz miliona i jeden drobiazgów stan ludzkiego ducha przedstawia się beznadziejnie. Wynika to z ciągłego powiększania się tam dystansu między dwoma wspomnianymi biegunami ludzkich potrzeb. Człowiek pragnie mieć dużo materialnych wspaniałości, ale jednocześnie chciałby żyć w spokoju, ciesząc się na przykład stabilizacją swojej pozycji w miejscu pracy. Na Zachodzie jest to niemożliwe. Do codziennego zarobkowania przystępuje się z nerwicowym skurczem serca w obawie, czy wszechwładny, prywatny szef nie znalazł sobie już kogoś lepszego. Poczucie osobistego spokoju zostało w ten sposób trwale zagrożone. U nas sytuacja jest akurat odwrotna. Wprawdzie dóbr mamy mniej, ale zwolnienie człowieka z pracy należy do najtrudniejszych przedsięwzięć.*

*Różnic między nimi a nami można na tym polu wymienić znacznie więcej. Weźmy dostęp do studiów wyższych, które są szczególną formą zaspokajania duchowych aspiracji człowieka. Tam liczba studentów ze środowisk robotniczych i chłopskich nie przekracza na ogół 10 proc., podczas gdy u nas jest takiej młodzieży ponad połowa.*

*Albo ochrona zdrowia, sfera nieprodukcyjna, którą w naszych rozważaniach można włączyć do grupy wartości związanych z samopoczuciem. Tam choroba jest kataklizmem, który natychmiast wyłącza człowieka z codziennego współzawodnictwa w zawodzie i doprowadza do ruiny finansowej. U nas, przeciwnie, choroba uruchamia ustawowy mechanizm ochronny i zabezpiecza na okres jej trwania warunki bytowe. Tam wszelkie cielesne przypadłości, jak długo się uda, ludzie kryją przed szefami, natomiast u nas każde zwolnienie lekarskie pokazuje się ochoczo.*

*Nie myślmy jednak, że dualistyczny kontredans przebiega w naszym społeczeństwie bezkonfliktowo. „Życie Warszawy" zakończyło ankietę „Gdy oboje pracują". Odczytać w niej można było wiele alarmujących tekstów. Oschłość, zimno, obojętność wkrada się do rodzin, które zbyt łapczywie dążą ku samochodom i pragną faszerować szafy różnym dobrem. Zwierzenia dzieci pośród luksusowych M-4 i M-5 w świecie „wartburgów" i „opli" dają świadectwo samotności na przekór dostatkowi. Ilekroć chce się zbyt wiele mamony w nader krótkim czasie, wartości niematerialne doznają uszczerbku, cierpi źle wychowane potomstwo, rozlatują się rodzinne spójnie atakowane bezustannie godzinami nadliczbowymi, pracą zleconą i półetatem.*

*Chyba wszyscy pragniemy mieć dużo ładnych rzeczy, lecz należy znać cenę tych pięknych przedmiotów. Cenę, zarówno w złotówkach jak i tę moralną. Walka między biegunowymi wartościami jeszcze się nie skończyła i wymaga czujności. Za przebieg takich zmagań odpowiada się w każdej rodzinie i w całym społeczeństwie.*

JĘDREK

## Potomkowie Węgrów w Egipcie

**W rejonie Wadi-el-Halfa w ZRA żyje plemię, złożone z 250 rodzin o ogólnej liczebności 1.250 osób. Członkowie plemienia nazywają siebie „Madziarabami". Zgodnie z legendą, są to potomkowie dawnych niewolników węgierskich, porwanych i zawiezionych do Egiptu przez Turków. Niedawno legenda ta znalazła potwierdzenie w pracach młodego węgierskiego orientalisty, Istvana Fodora. Wprawdzie język „Madziarabów" nie zachował żadnych śladów węgierskiego, jednakże wiele obyczajów i wierzeń plemiennych jest wyraźnie rodem z Węgier.**

### Zaczął jak Drogosz...

## Junior Niebudek mistrzem Polski

LUBLIN. Piękny sukces w finale bokserskich mistrzostw Polski juniorów odniósł młody zawodnik kieleckich Błękitnych Niebudek zdobywając tytuł mistrzowski w wadze papierowej. W walce finałowej kielczanin pokonał na punkty Borkowskiego (Łódź). Pozostałe tytuły mistrzowskie zdobyli (podajemy w kolejności wag): Dulski (Bydgoszcz), Osetkowski (Rzeszów), Wiszomirski (Olsztyn), Lewandowski (Bydgoszcz), Dubisz (Katowice), Wosik (Poznań), Korpalski (Bydgoszcz), Janecki (Bydgoszcz), Marszałek (Rzeszów), Walczak (Łódź).

## Memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny zakończony

ZAKOPANE. Ponad 20 tys. widzów zebrało się u stóp Dużej Krokwi, aby oglądać ostatnią konkurencję XXV Memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny, otwarty konkurs skoków.

Do konkursu zostało zgłoszonych 56 zawodników. Po emocjonującej i ciekawej walce, której ton nadawali przede wszystkim reprezentanci NRD oraz mistrz CSRS Doubek, konkurs wygrał zaliczany do czołówki światowej zawodnik NRD Heinz Schmidt przed Józefem Przybyłą i Rainerem Schmidtem.

Z naszych zawodników jedynie Przybyła nawiązał walkę z zagranicznymi skoczkami. Mistrz Polski Stanisław Daniel, który jeszcze na parę dni przed memoriałem skakał rewelacyjnie, nagle zgubił formę i nie odegrał w konkursie poważniejszej roli. Nieźle spisała się nasza młodzież — Długopolski, Fortuna czy Krzysztofiak. Mają jednak oni jeszcze zbyt mało doświadczenia i rutyny, aby dotrzymać kroku tak dobrym zawodnikom, jakimi są reprezentanci NRD i CSRS.

Po konkursie skoków na wybiegu przed trybunami odbyła się uroczystość rozdania nagród oraz nastąpiło zamknięcie zawodów.

Wyniki konkursu:
1. Heinz Schmidt (NRD) — 93,5; 100,5 m — 216,4 pkt.
2. Przybyła (Polska) — 91,5; 98,0 m 213,1 pkt.
3. Reinor Schmidt (NRD) — 92,0; 100,5 m — 211,8 pkt.
4. Kiehl (NRD) — 91; 99,5 m — 211,5 pkt.
5. Daniel Gąsienica (Polska) — 93,5; 96,5 m — 203,8 pkt.
6. Doubek (CSRS) — 95; 90 m — 200,3 pkt.

# Piłkarska wiosna pomyślna dla naszych zespołów

# 5 punktów przewagi Staru nad rywalami!

**Piłkarska wiosna w III lidze przyniosła naszym zespołom sześć punktów w czterech meczach. Zespoły Staru, Broni i KSZO wygrały swoje pojedynki na własnych boiskach. Jedynej porażki doznał Radomiak w wyjazdowym spotkaniu z Wawelem. Sympatycy futbolu w Kielecczyźnie mają więc powody do zadowolenia zwłaszcza, że starachowiczanie mają już 5 punktów przewagi nad najgroźniejszymi rywalami, wśród których na wysokiej czwartej lokacie znalazła się Broń. Niespodzianką niedzieli jest remis Górnika Wojkowice z Górnikiem Świętochłowice 2:2 oraz porażka Waltera z Resovią 1:2. W pojedynkach Victorii z Wisłoką i Karpat z Górnikiem Jaworzno uzyskano rezultaty bezbramkowe.**

**5 kwietnia druga kolejka wiosennej rundy spotkań. Star wyjeżdża do Górnika Świętochłowice, KSZO do Resovii, a w Radomiu derby Radomiak — Broń.**

## Dwie bramki Matczuka

STARACHOWICE. Star — Unia Oświęcim 3:0 (1:0).
42 min. 1:0 — Kajzerek
58 min. 2:0 — Matczuk
88 min. 3:0 — Matczuk z karnego.
Sędziował p. Rainpold z Łodzi. Widzów 4 tys.
STAR: Puchalski, Bielas, Matczuk, Biegaj, Bednarek, Salus (Lipiński), Wrzesiok, Pietrasiński, Kajzerek, Manowski, Chrobot (Soboń).

Słoneczna pogoda ściągnęła na inauguracyjny mecz kilka tysięcy sympatyków futbolu. Spotkanie rozpoczynają goście. Szybkie, ale chaotyczne akcje ofensywne łatwo likwidowane są na przedpolu bramkowym Staru. Starachowiczanie powoli opanowują grę, jednak mimo optycznej przewagi i wielu dogodnych pozycji nie mogą zdobyć się na skuteczny strzał. Mecz w tym okresie jest mało ciekawy. Dopiero na 3 minuty przed przerwą Kajzerek ładnym strzałem z 20 metrów zmusił bramkarza gości do kapitulacji. W drugiej połowie spotkania, w miarę upływu czasu, gra staje się coraz bardziej emocjonująca. Przede wszystkim gospodarze uwierzyli we własne siły, nieustannie atakują i częściej decydują się na strzały. Nie bawią się w zawiłe kombinacje, jak to miało miejsce w pierwszym okresie gry. Efektem jest drugi gol strzelony przez obrońcę Matczuka z podania Pietrasińskiego. Tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego, za faul popełniony na Kajzerku, Matczuk zamienia rzut karny na trzecią bramkę.

Reasumując trzeba stwierdzić, że dopiero w drugiej części spotkania starachowiczanie zagrali na swym normalnym poziomie i dostarczyli widowni sporo emocji. W zwycięskim zespole wyróżnili się: Puchalski, Matczuk, Kajzerek i Lipiński. (b)

## Górnicy z Wesołej ponownie uznali wyższość KSZO

*OSTROWIEC. KSZO — Górnik Wesoła 1:0 (0:0).*
*73 min. 1:0 — W. Tomczyk*
*Sędziował p. Baradziej z Warszawy. Widzów 3,5 tys.*
*KSZO: Kołodziński, Opałka, Matysiak, Adamczak, R. Tomczyk, Pater, Polakiewicz (Rupiewicz), Nowacki, Krajewski, W. Tomczyk, Skoneczny.*

Po wyrównanej grze zwycięzyli gospodarze. Mecz stał jednak na przeciętnym poziomie. Do przerwy obie drużyny grały niemrawo, akcje rwały się z powodu śliskiego boiska, albo kończyły się na dobrze grających formacjach defensywnych. Obaj bramkarze niewiele mieli w tym czasie do roboty, ponieważ strzały w większości były niecelne. Z boiska wiała nuda. Po zmianie stron *Rupiewicz* ożywił trochę grę. On też był współautorem jedynej bramki. W tej części gry piłkarze KSZO częściej zagrażali bramce Górnika, niestety nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji. Goście do końca meczu nie rezygnowali ze zdobycia przynajmniej jednego punktu, przeprowadzili groźne ataki, ale linie defensywne gospodarzy stanęły na wysokości zadania. Na minutę przed końcem spotkania najlepszy napastnik Górnika, *Jendyczek*, strzelił w poprzeczkę.

W sumie zwycięstwo KSZO jest zasłużone. (wz)

## Parada tabel

### I LIGA

| | |
|---|---|
| Cracovia — Polonia | 0:1 |
| Stal — Odra | 6:1 |
| Gwardia — Ruch | 0:2 |

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Legia | 14 | 22 | 28—12 |
| 2. Ruch | 15 | 21 | 27—12 |
| 3. Polonia | 15 | 21 | 21—11 |
| 4. Górnik | 14 | 20 | 20—12 |
| 5. Zagłębie S. | 14 | 18 | 24—16 |
| 6. Wisła | 14 | 15 | 13—17 |
| 7. Katowice | 14 | 14 | 16—12 |
| 8. Stal | 15 | 14 | 17—22 |
| 9. Gwardia | 15 | 13 | 18—17 |
| 10. Pogoń | 14 | 11 | 10—15 |
| 11. Zagłębie W. | 14 | 10 | 12—21 |
| 12. Szombierki | 14 | 9 | 11—18 |
| 13. Odra | 15 | 8 | 8—28 |
| 14. Cracovia | 15 | 6 | 13—25 |

### II LIGA

| | |
|---|---|
| Hutnik — Zawisza | 0:0 |
| Unia T. — Garbarnia | 1:0 |
| Śląsk — Stal | 1:1 |
| Górnik — Gdynia | 0:1 |
| ŁKS — Urania | 1:0 |
| Motor — Arkonia | 1:0 |
| ROW — Włókniarz | 2:0 |
| Olimpia — Unia R. | 0:0 |

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. ROW | 16 | 25 | 25—7 |
| 2. Stal | 16 | 22 | 22—9 |
| 3. Śląsk | 16 | 21 | 23—12 |
| 4. Garbarnia | 16 | 21 | 23—14 |
| 5. ŁKS | 16 | 19 | 16—10 |
| 6. Gdynia | 16 | 18 | 19—16 |
| 7. Unia T. | 16 | 16 | 13—13 |
| 8. Zawisza | 16 | 16 | 12—14 |
| 9. Unia R. | 16 | 15 | 14—19 |
| 10. Olimpia | 16 | 15 | 9—14 |
| 11. Motor | 16 | 14 | 15—17 |
| 12. Górnik | 16 | 13 | 15—18 |
| 13. Hutnik | 16 | 12 | 5—16 |
| 14. Urania | 16 | 11 | 11—18 |
| 15. Arkonia | 16 | 9 | 13—20 |
| 16. Włókniarz | 16 | 9 | 12—24 |

### III LIGA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. STAR | 16 | 24 | 30—12 |
| 2. Wawel | 16 | 19 | 22—14 |
| 3. Walter | 16 | 19 | 16—13 |
| 4. BROŃ | 16 | 19 | 19—17 |
| 5. G. Wesoła | 16 | 18 | 29—18 |
| 6. G. Wojkowice | 16 | 18 | 20—19 |
| 7. Wisłoka | 16 | 17 | 25—16 |
| 8. KSZO | 16 | 17 | 16—18 |
| 9. Unia | 16 | 17 | 14—16 |
| 10. Resovia | 16 | 17 | 16—20 |
| 11. G. Jaworzno | 16 | 15 | 13—18 |
| 12. Raków | 16 | 14 | 19—16 |
| 13. Karpaty | 16 | 12 | 12—18 |
| 14. G. Świętoch. | 16 | 11 | 9—18 |
| 15. Victoria | 16 | 11 | 12—22 |
| 16. RADOMIAK | 16 | 8 | 14—31 |

## Antos niezawodny

RADOM. Broń — Raków Częstochowa 1:0 (0:0).
86 min. 1:0 — Antos.
Sędziował p. Adamowicz z Warszawy. Widzów 3 tys.
BROŃ: Szerszenowicz, Warda, Pietruszka, Rogowski, Potrzebowski, Milkowski, Antos, Stanek, A. Banaśkiewicz (Wiatrak), Gniady (Dybus), Jaguśiński.

Radomscy kibice zwabieni piękną wiosenną pogodą, a jednocześnie stęsknieni uroków piłki, tłumnie przybyli na ligową premierę. Niestety wypadła ona bardzo nieciekawie. Mecz Broń — Raków rozegrany został na trudnym, błotnistym terenie. Szczególnie jedna połowa boiska przypominała grząskie bajoro. Gospodarze w pierwszej części spotkania chcąc przedostać się pod bramkę przeciwnika musieli właśnie pokonać błotnistą przeszkodę i o dziwo, zamiast grać długimi przerzutami stosowali taktykę tysiąca podań. Nic też dziwnego, że przed przerwą bardziej podobali się goście, którzy przeprowadzili kilka groźnych akcji. Po zmianie stron Broń przyspieszyła tempo, ale akcje zespołu były mało skoordynowane i skuteczne. Dopiero na 4 minuty przed końcem meczu, wykorzystując ładną centrę Dybusa, grający w napadzie Antos zdobył upragnioną bramkę.

W drużynie gospodarzy wyróżnić można Szerszenowicza oraz zupełnie dobrze poczynających sobie Wardę i Gniadego. Dla juniora A. Banaśkiewicza teren gry był za trudny. W zespole Rakowa do najlepszych należeli Kokot, Jastrzębski i Drozdowski. (jf)

## Nikła porażka Radomiaka

KRAKÓW. Wawel — Radomiak 2:0 (1:0). Obie bramki dla gospodarzy zdobył Haberko.

Gospodarze mimo ambitnej postawy radomian odnieśli zasłużone zwycięstwo.

## Sukces Kołakowskiej

Świetnie spisała się reprentantka Polski Zofia Kołakowska, startująca w Crossie Narodów w Vichy. Na trasie długości 3 km Polka stoczyła zacięty pojedynek z Włoszką Pigni, zajmując drugie miejsce. Na finiszu Pigni wyprzedziła Kołakowską tylko o 0,8 sek. Polka wygrała natomiast z czołowymi biegaczkami holenderskimi.

# Słowo sportowca

NUMER 12 (884) 23 MARCA 1970 R. ROK XIX

# ŚWIETNY REKORD PACELTA ozdobą meczu Polska-Bułgaria

**KIELCE. Wczoraj zakończył się tutaj międzypaństwowy mecz pływacki Polska — Bułgaria. Nasza drużyna odniosła bardzo wysokie zwycięstwo w stosunku 156:96. Szczególnie dużą przewagę mieli polscy zawodnicy, którzy wygrali wszystkie swoje konkurencje i to podwójnie! Wynik meczu w konkurencjach męskich 92:39. Nasze panie miały już trudniejszą przeprawę, przegrały nawet cztery konkurencje ale w sumie zwyciężyły 74:57.**

**W drugim dniu zawodów padło 5 dalszych rekordów Polski, a jeden został wyrównany. Ustanowiono również 3 rekordy Bułgarii. Łączny dorobek rekordowy meczu wyraża się 8 nowymi rekordami Polski (i 2 wyrównanymi) oraz 5 rekordami Bułgarii.**

**Bohaterem drugiego dnia i całego meczu stał się Zbigniew Pacelt, który na 400 m st. zmiennym uzyskał wyśmienity wynik 4.45,8 poprawiając poprzedni rekord Krawczyka o 6,6 sek! Bezpośredni pojedynek obu rekordzistów Polski przyniósł zawodnikowi ostrowieckiego KSZO przygniatające zwycięstwo.**

Pozostałe rekordy w drugim dniu ustanowili: Załuski na 200 metrów st. grzbietowym, Antonia kówna na 200 m delfinem oraz sztafety 4x100 m st. zmiennym męż czyzn (choć nie startował zmęczony Pacelt) i 4x100 m st. dowolnym kobiet. Ponadto Chudziński wyrównał własny rekord na 100 m delfinem (w sztafecie miał czas lepszy od rekordu) a Wojtakajtisowi zabrakło zaledwie 0,2 sek. do pobicia rekordu Polski na 400 m st. dowolnym. Rekordy Bułgarii ustanowiły — Piejczewa na 100 m st. dowolnym i Ignatowa na 100 m st. grzbietowym.

Mecz był interesującym widowiskiem i przyniósł wiele wrażeń licznie zebranej publiczności.

Po meczu powiedzieli nam:

Prezes PZP, płk EDWARD SAMORAJ: „Cieszy nas wciąż rekordowa forma naszej czołówki. Pragnę podkreślić, że do ustanowienia nowych rekordów przyczynili się również gospodarze imprezy przez bardzo dobre przygotowanie basenu oraz wyjątkowo miła i sportowa publiczność kielecka, która gorąco dopingowała zawodników. Rezultat Pacelta wspaniały. Wielkie brawa dla autora rekordu i jego trenera p. Kuciewicza. I brawa dla Kielc za piękne przyjęcie nas".

Rekordzista Polski, ZBIGNIEW PACELT: „Cieszę się, że dotrzymałem słowa danego kieleckiej publiczności. W sobotę nie czułem się najlepiej ale wczoraj zmęczenie już minęło. Liczyłem na odzyskanie rekordu na 400 m st. zmiennym. Myślałem, że pokonam granicę 4.50, ale tak dobrego wyniku jednak się nie spodziewałem".

M. KALETA

Wyniki drugiego dnia

KOBIETY

100 m st. dow. — *Piejczewa (B) 1.02,5, Sławczewa (B) 1.04,5, Doboszyńska (P) 11.04,8, Woynowska (P) 1.04,9*

200 m st. klas. — *Zarzeczańska (P) 2.53,0, Stachurska (P) 2.56,7, Jąnakiewa (B) 3.01,3, Nikołowa (B) 3.01,6*

100 m st. grzb. — *Kobielska (P) 1.10,8, Ignatowa (B) 1.12,9, Piejczewa (B) 1.13,5, Sitko (P) 1.14,6*

200 m delfinem — *Antoniak (P) 2.37,7, Diamantidi (P) 2.49,1 Niejkowa (B) 2.54,6, Tabakowa (B) 3.03,5*

4x100 m st. dow. — *Polska (Głogowska, Kocięcka, Doboszyńska, Pilawska) 4.20,5, Bułgaria (Sławczewa, Asenowa, Niejkowa, Piejczewa) 4.31,8*

MĘŻCZYŹNI

400 m st. dow. — *Wojtakajtis (P) 4.15,6, Langer (P) 4.23,3, Gieorgijew (B) 4.32,1, Statiełow (B) 4.39,1*

100 m st. klas. — *Klukowski (P) 1.10,2, Śmigiak (P) 1.11,8 Nikołow (B) 1.12,5, Canew (B) 1.13,1*

200 m st. grzb. — *Załuski (P) 2.15,5, Duczmal (P) 2.16,3, Czekyrow (B) 2.23,3, Kolarow (B) 2.24,1*

100 m delfinem — *Chudziński (P) 59,9, Czaplicki (P) 1.02,3, Gieorgijew (B) 1.02,8, Dobrew (B) 1.03,1*

400 m st. zmien. — *Pacelt (P) 4.45,8, Krawczyk (P) 4.55,4, Czekyrow (B) 5.02,0, Iwanow (B) 5.17,1*

4x100 m st. zmien. — *Polska (Załuski, Klukowski Chudziński, Sąłapski) 4.07,8, Bułgaria (Kolarow, Nikołow, Statiełow, Stojew) 4.28,8.*

Zbigniew Pacelt ustanowił wczoraj swój czwarty rekord Polski seniorów. Jest też współposiadaczem piątego rekordu w sztafecie 4x200 m st. dowolnym. Ponadto do niego należy jeszcze 6 rekordów Polski juniorów. Krótko mówiąc — kolekcjoner rekordów... Fot. H. Skrucha

# RÓWNY BILANS BŁĘKITNYCH I STALI na ligowym półmetku

## Stawski najlepszym pięściarzem w zwycięskim meczu z BBTS

KIELCE. *Błękitni pokonali BBTS Bielsko 13:7.* Wyniki walk, na pierwszym miejscu gospodarze: *Treliński* uległ jednogłośnie *Błażyńskiemu*, *Goszkiewicz* pokonał *Zgodę*, *Bęben* wygrał w II r. przez dyskwalifikację *Zięby*, *Kudła* zdobył punkty wo z powodu zbyt dużej różnicy klas w stosunku do *Foksińskiego*, *Tusznio* zwyciężył 2:1 *Jejkowa*, *Stawski* pokonał *Jaroszą*, *Ciuka* zremisował z *Ryczkiem*, *Stachurski* pewnie zwyciężył *Hajka*, *Wątroba* przegrał w II r. z powodu przewagi *Pigonia*, *Witkowski* w analogiczny sposób uległ *Dukatowi*.

Sędziowali: w ringu p. *Misiorny* Poznań, na punkty pp. *Iżela* Rzeszów, *Kujaczyński* Bydgoszcz, *Marszałek* Opole.

Pewne zwycięstwo kielczan nad zespołem Zbigniewa Pietrzykowskiego jest w pełni zasłużone. Jednakże tym razem drużyna kielecka nie walczyła tak dobrze jak w poprzednich spotkaniach. Dotyczy to niemal wszystkich zawodników.

Treliński przez dwie rundy nie był gorszy od renomowanego, lecz nie znajdującego się w dobrej formie Błażyńskiego, a w trzeciej zgubił się zupełnie. Goszkiewicz dobrze boksował tylko przez półtorej rundy i niewiele brakowało, aby Zgoda wyrównał straty punktowe z tego okresu. Bęben nie bardzo sobie umiał radzić z Ziębą, który jednakże zamiast boksować poświęcał się prawie wyłącznie trzymaniu. Tusznio uznany został za zwycięzcę po wyjątkowo chaotycznej i wyrównanej walce. Ciuka przespał dwie rundy i dopiero w trzeciej boksował na normalnym poziomie. Był w sumie trochę lepszy od rywala, ale spodziewaliśmy się, że wcześniej znajdzie sposób na młodego przeciwnika. Stachurski zdecydowanie pokonał rutynowanego Hajka, ale nie znalazł sposobu na jego tendencje do nieprzepisowego paraliżowania akcji rywala. Wątroba rozpoczął dobrze trzymając szybkiego Pigonia na dystans, lecz potem dał się zaskoczyć i wściekle znokautować. Naiwnie zachował się Witkowski, bowiem w momencie kiedy miał przewagę odsłonił się przyjmując ciężkie ciosy i sędzia przerwał walkę.

*Pozostał więc jedynie Stawski, do którego nie można mieć zastrzeżeń. Stoczył bardzo dobry pojedynek z posiadającym ogromną rutynę i świetną obronę Jaroszem. Kielczanin był najlepszym zawodnikiem meczu co właściwie oceniła kielecka widownia oglądająca go po raz pierwszy.*

Trzeba jeszcze wspomnieć o pewnym błędzie taktycznym gospodarzy, którzy niepotrzebnie przesunęli Wątrobę do wagi półciężkiej (co wiązało się ze zrzucaniem wagi), podczas gdy w wadze ciężkiej wygrałby on z łatwością.

*Był to ostatni mecz pierwszej rundy. Druga rozpocznie się dopiero we wrześniu.*

*M. Kaleta*

● STAL STALOWA WOLA — GWARDIA ŁÓDŹ 13:7. Wyniki walk w kolejności wag (na pierwszym miejscu gospodarze): Kośiak pokonał Pacholskiego, Kardas (Gwardia) otrzymał punkty walkowerem, gdyż lekarz nie dopuścił do walki Cieślę. Myśliwiec zremisował z Krukiem. Lic przegrał dwa do remisu z Grzegorzewskim, Kołodziejczyk, po najładniejszej walce dnia wygrał wysoko z Borkowskim, Szado uległ Rynkiewiczowi, Fedejko pokonał Kanię, który został zdyskwalifikowany w II rundzie. Gawlas otrzymał walkower na skutek niedopuszczenia przez lekarza do walki Józefiaka. Lewandowski odniósł zwycięstwo nad Stańczykowskim, Trela pokonał w II rundzie na skutek przewagi Filipiaka.

● CARBO GLIWICE — ZAWISZA BYDGOSZCZ 17:3. Wyniki walk (na pierwszym miejscu bokserzy Carbo): Wiecha wypunktował Bergiusa, Borowka pokonał Januszewskiego, Poch zwyciężył Heidera, Tkoczowi poddał sekundant w II rundzie Zielińskiego, Heinrich zremisował z Dominikowskim, Z. Kuczmierz zwyciężył w II rundzie Sobiecha przez przewagę, Mantewski wypunktował Kaczmarka, Kiełb pokonał w II rundzie (przewaga) Burskiego, Bartyzel wygrał z Ziółkowskim, Brożek uległ w II rundzie (przewaga) Jaroszewskiemu.

Tabela

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. BŁĘKITNI Kielce | 5 | 7 | 55:43 |
| Stal St. Wola | 5 | 7 | 55:43 |
| 3. BBTS Bielsko | 5 | 6 | 61:39 |
| 4. Gwardia Łódź | 5 | 4 | 54:46 |
| 5. Carbo Gliwice | 5 | 3 | 36:62 |
| 6. Zawisza Bydgoszcz | 5 | 3 | 35:65 |

## Przykra niespodzianka

OŚWIĘCIM. W meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej *Unia Oświęcim* pokonała *Broń Radom* 10:8. Wyniki walk w kolejności wag, na pierwszym miejscu gospodarze: Skowron pokonał Chrzanowskiego, Korczyk wypunktował Nowaka, Czupik i Gawor zostali zdyskwalifikowani w II rundzie, Harendarz przegrał z Neską, Głodek zwyciężył Orzechowskiego, Harężlak pokonał Pawłowskiego, Karpiński przegrał w III rundzie na skutek przewagi Popiołka, Janowicz uległ Skoczewskiemu, Gaj przegrał w III rundzie (przewaga) z Czyżewskim, Żurek pokonał Michalaka.

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Górnik Wesoła | 4 | 8 | 50:34 |
| 2. Olimpia Poznań | 4 | 4 | 33:41 |
| 3. Victoria Wałb. | 4 | 3 | 34:46 |
| 4. Unia Oświęcim | 4 | 3 | 37:51 |
| 5. BROŃ Radom | 4 | 2 | 41:37 |

## Skórzani uratowali się!

RADOM. Siatkarze *Skórzanych Skarżysko* wygrywając dwukrotnie z Chełmcem Wałbrzych 3:0 i 3:1 zapewnili sobie ligowy byt. W pozostałych meczach II ligi padły następujące wyniki: Płomień Milowice — Beskid Andrychów 3:1 i 3:1, Victoria Wałbrzych — Anilana Łódź 0:3, 1:3, Opolanin — Wawel Kraków 3:1, 1:3.

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Płomień | 28 | 25 | 70:28 |
| 2. Beskid | 28 | 22 | 75:39 |
| 3. Anilana | 28 | 22 | 71:32 |
| 4. Chełmiec | 28 | 10 | 42:66 |
| 5. SKÓRZANI | 28 | 10 | 43:58 |
| 6. Wawel | 28 | 9 | 29:65 |
| 7. Victoria | 28 | 8 | 39:69 |
| 8. Opolanin | 28 | 6 | 37:68 |

## Komplet zwycięstw koszykarzy Tęczy

STALOWA WOLA. Bez porażki zakończyli koszykarze kieleckiej Tęczy półfinałowy turniej o wejście do II ligi. Wczoraj kielczanie pokonali Motor Lublin 84:68 (38:32). Do finału zakwalifikowała się również Stal Stalowa Wola po zwycięstwie nad Hutnikiem Nowa Huta 87:56.

## Kolej zremisował z L. Żeleźniakiem

## Bokserzy Legii na czele

● LEGIA WARSZAWA — GWARDIA WROCŁAW 16:4. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Legii): Massler wygrał z Witkiem, Machlański zwyciężył na skutek poddania Wąsowicza w drugiej rundzie przez sekundanta, Czapko wygrał z Dudysem, Szczepański pokonał w drugiej rundzie na skutek przewagi Kaczmarka, Jakóbowski zwyciężył Kwita, Kaczyński wygrał w trzecim starciu ze Strażewskim, Zielepucha przegrał w pierwszym starciu z Pietrzakiem z powodu nieprzygotowania do walki, Gortat wypunktował Baczmańskiego, Denderys (Gwardia) otrzymał punkty bez walki, ponieważ jego przeciwnik Fedeniuk miał za niską klasę sportową.

● HUTNIK NOWA HUTA — WYBRZEŻE GDAŃSK 11:7. Wyniki (na pierwszym miejscu bokserzy Hutnika): Zalejski przegrał ze Skrzypczakiem, Szymanowski wypunktował Grajewskiego, Żurakowski przegrał przez dyskwalifikację w III rundzie z Wypychem, walka pomiędzy Bugajem (Hutnik) a Splitem (Wybrzeże) uznana została za nie odbytą na skutek obustronnej dyskwalifikacji, Monica zwyciężył na punkty Kędziorę, Rogala zremisował z Zakrzewskim, Skalka zmusił do poddania się w III rundzie J. Hebla, Kubowicz przegrał z E. Hebłem, Dragan pokonał Fabicha, Mrowcowi poddał się w I rundzie Kosel, któremu odnowiła się kontuzja.

● TURÓW BOGATYNIA — GWARDIA WARSZAWA 15:5. Wyniki walk w kolejności wag (na pierwszym miejscu gospodarze): Rożek jednogłośnie pokonał Witkowskiego, Moruś w najlepszej walce dnia nie dał większych szans doświadczonemu Wichmanowi. Jan Żeleźniak uzyskał punkty walkowerem, ponieważ Gwardia nie dysponowała zawodnikiem odpowiedniej klasy, Puzio uległ Dubiszowi, Dziopa wygrał z niecZysto walczącym Montewskim, Leszek Żeleźniak zremisował z Kulejem, Piskowi — został poddany Jurewicz, Kręps wysoko pokonał Zygarłowskiego, Skoczek wygrał z Poczmańskim, który był w trzeciej rundzie liczony i później odesłany przez sędziego ringowego do narożnika.

Tabela

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Legia Warszawa | 5 | 7 | 53:31 |
| 2. Wybrzeże Gdańsk | 5 | 6 | 52:48 |
| 3. Turów Bogatynia | 5 | 5 | 54:46 |
| 4. Gwardia Warszawa | 5 | 5 | 45:55 |
| 5. Gwardia Wrocław | 5 | 5 | 45:55 |
| 6. Hutnik N. Huta | 5 | 2 | 35:65 |

## Rezerwy Błękitnych również wygrały

Przed meczem pierwszoligowym Błękitni — BBTS rozegrany został pojedynek o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy rezerwami Błękitnych i Gwardii Łódź. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy 14:6. Najlepszą walkę dnia stoczył *Wnuk* w wadze muszej z łodzianinem *Godziną*. A oto wyniki walk, na pierwszym miejscu gospodarze: Wnuk wygrał jednogłośnie z Godziną, w wadze koguciej łodzianie, a wagach piórkowej i lekkiej kielczanie zdobyli punkty bez walki z powodu braku przeciwników, Buras I pewnie wypunktował Gąsiorowskiego, Szczepanik przegrał z najlepszym zawodnikiem Łodzi Olkowiczem, Buras II został pokonany na skutek przewagi w starciu przez Ambroziaka, Czaja zwyciężył Jaworka Majkowski wygrał w I rundzie na skutek przewagi z Sasinem, Wojtecki, pokonał Wojdalskiego.

## Hokejowe MŚ

W niedzielę odbyły się trzy mecze drugiej rundy hokejowych mistrzostw świata grupy „A" w Sztokholmie. W pierwszym meczu nasza drużyna zmierzyła się z Czechosłowacją i przegrała tym razem 2:10 (0:5, 2:2, 0:3). Już w 9 min. meczu Czechosłowacy prowadzili 3:0, zdobywając bramki ze strzałów Jiriego Holika, Nedomanskyego i Haasa. Niepowodzenie to speszyło polską drużynę. W 13 min. wpisał się na listę strzelców Sevcik, a w 17 min. Pospiseil. W pierwszej tercji nasi rywale mieli zdecydowaną przewagę i strzelili niemal tyle bramek, co w całym pierwszym meczu, który zakończył się przegraną polskiej drużyny 3:6.

W drugiej tercji CSRS prowadziła już 6:0, po celnym strzale Martinca (25 min.) Nasz zespół zaczął grać jednak lepiej i przeszedł do kontrataku. W 27 min. Białynicki strzelił pierwszą bramkę dla Polaków, na którą odpowiedział Martinec w 33 min. Zanim zabrzmiała syrena, jeszcze raz Białynicki umieścił krążek w siatce.

Niestety trzecia tercja znowu należała zdecydowanie do Czechosłowaków, którzy podwyższyli wynik na 10:2 — bramkami zdobytymi przez Jarosława Holika, Suchego i Jiriego Holika. Najlepszym graczem w naszej drużynie był, obok Białynickiego bramkarz Tkacz, który obronił wiele niebezpiecznych strzałów.

W drugim meczu hokeiści Szwecji pokonali NRD 6:3 (1:1, 3:1, 2:0).

Hokeiści ZSRR rozgromili Finów 16:1 (5:0, 8:0, 3:1).